## Rozdzial 2 - Essential tools

Przekierowywanie > to po prostu pcha calosc do pliku. >> appenduje. Redirecty moga tez byc laczone i sa wtedy ewaluowane od lewej do prawej.

SORT < JAKIS PLIK > DRUGI PLIK NA OUTPUT

To sie powinno czytac tak:

(SORT < JAKIS PLIK) > DRUGI\_PLIK\_NA\_OUTPUT

By przekierowac i **ERROR** i **OUTPUT** do pliku to trzeba tak: **COMMAND > output 2>&1** - to tak naprawde co robi to bierze **STDERR** i przekierowuje do **STDOUT**. A ze wczesniej zwykly **OUT** (przez operator >) wrzucamy do pliku no to wszystko laduje w pliku.

Przekierowanie od pipe rozni sie tym, ze przekierowanie wali lub czyta z pliku. Z kolei pipe robi tak, ze bierze **STDOUT** z jednej komendy i pcha na **STDIN** drugiej.

Internal commands to: **echo, printf, read, cd, pwd, cp, pushd, popd, dirs**. To find out if command is builtin use **TYPE COMMAND** to checkout from where the command is taken use **WHICH** command.

**HISTORY** is a command to show history of commands. **Ctrl+R** enables searching FOR COMMAND ONLY and again pressing **Ctrl+R** searches next. **!number** executes command with given number. **!text** executes command starting with given text (NO CONFIRMATION)!! **History -c** clears memory. **History-w** clears the contents of .bash\_history

The ~/.bash\_profile would be used once, at login. The ~/.bashrc script is read every time a shell is started. This is analogous to /.cshrc for C Shell.

One consequence is that stuff in ~I.bashrc should be as lightweight (minimal) as possible to reduce the overhead when starting a non-login shell.

/ETC/ISSUE is being shown before user is logged in. /ETC/MOTD is shown after.

**APROPOS** is the same like **man -k** (bardzo ogolne szukanie po keywordach, glownie jak sie nie pamieta komendy). **Man -f COMMAND** shows short description.

Man categories that are important are:

- 1: Executable programs or shell commands
- 5: File formats and conventions
- 8: System administration commands

Updating man database is command **MANDB** but run as **ROOT**. If run by normal user it starts but fails at the first attempt to clean files.

/usr/share/doc contains larger descriptions of systems (eg. bind/syslog) where pinfo allows to browse man pages with hyperlinks.

## **Rozdzial 3 - Mounting of directories**

mount command gives overview, it read /proc/mounts file. It shows all.

findmnt pokazuje to samo co mount ale w fajnej drzewiastej formie i jest bardzo czytelne

df -Th pokazuje o wiele sensowniejszy output i skupia się na dyskach i filesystemach (flaga T)

INODY to identyfikatory miejsca na dysku gdzie sa skladowane dane. I kazdy plik jest tak naprawde linkiem do INODE. Kiedy usuwa sie ostatni link (czyli 'plik') to po prostu ten inode jest czyszczony. Oznacza to jednak, ze kiedy np. plik jest otwarty do edycji gdzies, a my go usuwamy, to dalej mozna robic edycje tego pliku, ale po zamknieciu edytora system sie kapnie, ze linki polecialy i wyczysci go.**VIM** przy edycji plikow tworzy w ogole nowy plik i po wyjsciu z niego podmienia INODY w pliku.

## **Listing files**

### LS opcje:

- I newline i wszystkie info
- a ukryte
- t sortuje po modification date
- **r** (male r) reversuje order
- R (duze R) wchodzi rekursywnie w podkatalogi
- i pokazuje identyfikator INODE

## Kopiowanie i podobne

Kopiowanie rekursywne to flaga -R flaga -a kopiuje rowniez permissiony kopiowanie calego folderu i jego sunfolderow to cp /KATALOG/ kopiowanie wszystkich plikow (ukrytych i normalnych) to CP -A /katalog/. (kropka na koncu) Usuwanie domyslnie propmtuje po zgode - flaga -f usuwa ten wymog

## Linki

- \* HARD:
- ten sam device
- nie da sie ich zrobic do folderow
- jak usuniesz ostatni alias to i plik sie usuwa
- RHEL 7 Musisz byc ownerem sourca!!!
- \* SOFT (Symbolic)
- linkowac moga wszedzie
- moga do folderow
- jak sie target usunie to symbolic link jest bezuzyteczny

## LN DOCELOWY\_PLIK TWORZONY\_LINK

## Kompresja

# TAR OPCJE (-CYFRA - poziom kompresji, im wiecej tym mocniej) DOCELOWY\_PLIK CO\_ARCHIWIZUJEMY

- -c crate
- -x extract (flaga -C po nazwie archiwum pozwala wskazac target folder). Podajac jako drugi paramer pelna nazwe pliku w archiwum extractuje sie tylko go
- -f nazwa pliku (musi byc ostatnia flaga)
- -v to verbose
- -r dodanie pliku (plik skompresowany | co dodac)
- -u updatuje istniejacy w archiwum plik
- -z kompresja GZIPEm podczas tworzenia only
- -j kompreska BZIP2 podczas tworzenia only

Z kolei przy GZIP lub BZIP2 to dajemy KOMENDA CO\_DO\_KOMPRESJI Rozpakowywanie to flaga **-D** (zakladam, ze od **decompress**)

Dla kompatybilnosci z Windowsem jest tez **ZIP** i **UNZIP** (nie sa domyslnie zainstalowane!!!). Uzycie jest dosc proste:

ZIP -R (recursive) FILE\_NAME /CO\_DO\_ZROBIENIA UNZIP NAZWA\_PLIKU

## Szukanie plikow

Sluzy do tego oczywiscie komenda **FIND**. Uzycie po kolei:

## FIND GDZIE\_SZUKAC -name REGEXP\_Z\_NAZWA\_PLIKU

Dodatkowe flagi czy przelaczniki:

- -type f/d/l czy szukac plikow, folderow czy symlinkow
- **-user** NAME wlascicielem jest user (nazwa usera lub UID)

Istnieje tez komenda **LOCATE**, ktora jest o niebo szybsza niz **FIND** ale to dlatego, że nie jedzie po dysku tylko korzysta z bazy danych, ktora jest raz dziennie odswiezana (/**ETC/CRON.DAILY/MLOCATE**). Mozna wymusic jej odswiezenie przez **UPDATEDB** - domyslnie plik z baza danych lezy w /var/lib/mlocate/mlocate.db

## **ROZDZIAL 4 - TEXT FILES**

### **LESS**

G by isc do konca pliku (to samo co w VIMie) /costam by szukac (kolejne szukanie to klawisz n) ?costam by szukac do tylu

- \* CAT zrzuca wszystko, by zrobic reverse CAT komenda to TAC
- \* Domyslnie **HEAD** i **TAIL** pokazuja 10 rekordow. Ogranicznik to flaga **-n**. No i niesmiertelna flaga **-f** ale glownie w tailu bo w headzie nie ma sensu.
- \* Fajna komenda jest **CUT**, ktora filtruje specyficzne pola wpierw je tnac po delimiterze. Zatem:
- -d to flaga gdzie piszemy delimiter
- -f to flaga z podaniem kolumny ktora chcemy dostac (liczymy od 1!!!)

Zatem by wyciagnac nazyw userow z /etc/passwd robimy cut -d: -f 1 /etc/passwd

- \* do sortowania uzywamy o dziwo komendy **SORT**. Domyslnie ona sortuje alfabetycznie.
- flaga -n bedzie sortowac numerycznie
- -r reversuje sortowanie
- -t tez pozwala dac templejt do sortowania i laczy sie to z -kX gdzie X to numer kolumny (tez startuje od 1!!!)

### sort -k3 -t : /etc/passwd → to sortuje ten plik po 3 kolumnie, rozdzielonych :

- \* liczenie czegokolwiek to komenda WC (word count) linie slowa znaki
- \* **GREP** ma mase ciekawych opcji (ogolnie **GREP** jest case sensivitve!!!):
- -i pomija upper/lower
- -v pokazuje to co NIE ZAWIERA danego wyrazenia
- -r szuka rekursywnie
- **-w** szuka stringa tylko kiedy jest oddzielnym slowem (czyli w : 'testchlebik' szukajac 'chlebik' bez tej flagi to go znajdzie, ale z flaga juz nie)
- -e uzywane jak sie szuka linii dla kilku patternow: grep -e 'nologin' -e 'root' /etc/passwd
- -A lub -B pokazuje iles linii PO (After) i PRZED (Before) dopasowaniu: grep chlebik /etc/passwd

### GREP OPCJE CZEGO SZUKAMY GDZIE SZUKAMY

## **ROZDZIAL 5 - LOGOWANIE DO SYSTEMU**

Generalnie istnieja wirtualne terminale - otwierane **Alt+F1-F6** lub za pomoca polecenia **chvt X** gdzie X to numer terminala.

Jesli sie to robi z graficznego to czesto **Alt+F1** czy costam jest zajete. Wtedy uzywaj **Alt+Ctrl+F2** i tak dalej

**tty1-tty6** to virtualne terminale. Z kolei **pts1-6** to 'pseudo-terminale', ktore moga byc odpalane z GUI.

### Komenda **ssh** ma kilka flag:

- I Do wyspecyfikowani nazwy usera, ale najczesciej idzie user@host
- i Podaje lokalizacje pliku z kluczem prywatym ktory ma byc uzyty (normalnie bierze ~/.ssh/id rsa
- F Podajemy plik konfiguracyjny dla polaczenia (domyslnie ~/.ssh/config)

**SSH** ma plik konfiguracyjny dla kazdego usera oddzielny, ale istnieje tez ogolny dla wszystkich w /ETC/SSH/SSH CONFIG

ssh -X to wywolanie ze strony klienta do docelowego serwera z prosba o uruchamianie aplikacji GUI. By to jednak dzialalo trzeba jeszcze jako ROOT dac flage w konfigu demona - /etc/ssh/ssh\_config i ustawic Forward X11 yes
Komenda WHO lub W pokazuje wszystkich obecnie zalogowanych do systemu

**SSH-KEYGEN** generuje pare kluczy, a z kolei **SSH-COPY-ID** kopiuje publiczny na remote serwer

scp -r server2:/etc/ /tmp podobnie tylko nie jako root i ciagniemy caly folder rekursywnie

**SCP** uzywa **-P** (wielka litera) do wyspecyfikowania portu

## **ROZDZIAL 6 - USER AND GROUP MANAGEMENT**

**ROOT** ma dostep do wszystkiego. Nie ma czegos takiego jak 'ROOT bez praw dostepu' czy cos takiego.

Komenda by pokazac info o userze to **ID USERNAME** (lub samo **ID** by pokazac siebie) Inna komenda jest **GETENT** (database) **USERNAME** co pozwala pociagnac informacje np. z LDAPa. Lista database jest dosc dluga.

**SU** domyslnie otwiera subshell dla **ROOTA**.

Oczywiscie to **SU** - to nam otworzy ROOTA, jak chcemy dostac sie jako inny user to **SU** - **USERNAME**.

Istnieja 2 typy shella - **LOGIN SHELL** i **INTERACTIVE SHELL**. Roznia sie przede wszystkim plikami, ktore sie uruchomia (konfigi z folderu domowego .bash\_). Dla **INTERACTIVE** to jest **bashrc** a dla **LOGIN .bash\_profile**. Wiec jak sie chce miec przeprocesowane skrypty dla obu shelli to jedziemy **SU** -. Dla kazdej **LOGIN SHELL** przy wylogowaniu jest tez procesowany .bash\_logout.

Ciekawa opcja z **SU** jest JEDNORAZOWE wykonanie jakiejs komendy jako inny user, a nie otwieranie shella. Przyklad to: **SU -C 'komenda do wykonania' NAZWA\_USERA** (dla ROOTa mozna to pominac)

Komenda do modyfikowania usera to **USERMOD**. Najpopularniejszym przykladem jest dodawanie usera do grupy - **USERMOD** -aG GROUPNAME USER. Grupa WHEEL na RHEL/CENTOS to domyslna grupa sudoersow. Flagi w uzyciu to tez **L** oraz **U** (lock i unlock), **c** do dodawania komentarza do /etc/passwd. Na sam koniec jest -d do zmiany folderu domowego usera (najczesciej z flaga -m ktora przekopiuje zawartosc istniejacego folderu).

Jest cala gama komend w oparciu o VI, ktore pozwalaja bezposrednio edytowac pliki konfigu - **VISUDO** (/etc/sudoers), **VIGR** (/etc/group), **VIPW** (/etc/passwd). **VIPW -s** edytuje /etc/shadow. UZYWANIE TEGO JEST BARDZO NIEZALECANE BO NIE MA SPRAWDZANIA SKLADNI I MOZNA W OGOLE ZJEBAC CALY SYSTEM!!!

Zmiana hasla to **PASSWD USERNAME** - oczywiscie bez nazwy usera by zmienic haslo obecnego usera. **PASSWD -I** lockuje zmiane hasla. **PASSWD -u** Odblokowuje. PASSWD potrafi zmieniac ustawienia dla hasla:

- \* -n jak dlugo MINIMUM haslo obowiazuje
- \* -w na ile dni wczesniej pokazac warning

\* -x kiedy expiruje

Druga komenda jest **CHAGE** z podobnymi parametrami (**ale roznymi jednak!!!**), a najwazniejszym jest flaga **-I** ktora pokazuje po prostu informacje o hasle usera.

**USERADD USERNAME** oczywiscie dodaje usera. Podczas tworzenia usera przydaja sie takie flagi:

- \* -m tworzy folder domowy. Jak on wyglada (jego szkielet) jest brany z /ETC/SKEL (to jest folder z plikami)
- \* -u nadaje recznie UID (jak juz zajety to wywali blad)
- \* -G grup1,grup2 dodaje usera do wskazanych grup

Podczas tworzenia usera sa uzywane domyslne pliki, z ktorych bierze sie dane. Sa to /ETC/LOGIN.DEFS:

- \* MOTD FILE
- \* **ENV PATH** definiuje \$PATH
- \* **PASS\_\*** trzy zmienne z info o hasle (expiration i takie tam)
- \* **UID\_MIN** minimalny start zakresu dla nadawania UIDa userom
- \* CREATE HOME boolean
- \* USERGROUPS\_ENAB boolean czy ma tworzyc primary grupe taka sama jak nazwa usera

oraz /**ETC/DEFAULT/USERADD** (domyslna konsola, home katalog, skel, czy tworzyc folder mejlowy i kilka innych).

**USERDEL USERNAME** usuwa. Z flaga -r usuwa tez jego environment (katalog domowy, mejle)

**USERMOD** modyfikuje uzytkownika rzecz jasna. Aczkolwiek do zmiany hasla to jak juz bylo pisane - **PASSWD**.

**GROUPADD** dodaje grupe. Z w sumie jedynej sensownej flagi to **-g** pozwala ustawic GUID recznie.

**GROUPMOD** pozwala edytowac grupe. Mozna zmienic nazwe czy GUID, ale nie da sie zmieniac przynaleznosci userow. To sie robi per user komenda **USERMOD** (-aG), usuniecie usera z grupy to jak mowi internet najlepiej **VIGRem** ogarnac.

**GROUPMEMS -q NAZWAGRUPY -I** pozwala wylistowac wszystkich czlonkow danej grupy

### /ETC/PASSWD - po kolei kolumny to:

- \* username
- \* pasword (nie uzywane juz)
- \* UID serwisowi liczeni do 999 (0 to ROOT), od 1000 domyslnie leca normalni userzy. Zakresy sa definiowane w /ETC/LOGIN.DEFS
- \* GID identyfikator primary grupy usera

- \* komentarz (GECOS field)
- \* directory katalog domowy usera
- \* shell z mozliwoscia /sbin/nologin (/etc/nologin.txt by pokazac komunikat takim userom przy probie zalogowania)

#### /ETC/SHADOW

- \* login name
- \* zakodowanie haslo
- \* dni od epoch kiedy ostatnio bylo zmieniane haslo
- \* dni zanim haslo moze byc zmienione (ustawiane domyslnie na 0)
- \* za ile dni haslo musi byc zmienione
- \* ile dni przed wygasnieciem user dostaje ostrzezenie
- \* ile dni po wygasnieciu hasla konto jest blokowane
- \* ile dni od epoch haslo zostalo zablokowane (lepiej blokowac usera niz usuwac)
- \* pole zarezerwowane, ktore jednak nigdy nie zostalo uzyte

### /ETC/GROUP

- \* nazwa grupy
- \* password grupy (uzywane bardzo rzadko do tymczasowego dania uprawnienen do plikow)
- \* group id
- \* members

To construct the user environment, a few files play a role:

- /etc/profile: Used for default settings for all users when starting a login shell
- /etc/bashrc: Used to define defaults for all users when starting a subshell
- ~/.profile: Specific settings for one user applied when starting a login shell
- ~/.bashrc: Specific settings for one user applied when starting a subshell

LDAP jest hierarchiczny, distributed i replicated.

Narzedzia uzywane:

- \* **authconfig**: A command-line utility in which you have to specify all you want to do by using command-line options
- \* authconfig-tui (DEPRECATED) uzywa NSCLD (/etc/nslcd.conf) jako backend: A menu-driven text user interface that allows you to select options to be used from a list. Use of this utility is recommended
- \* authconfig-gtk uzwa SSSD jako backend: A utility with a GUI, which for that reason can be used from a GUI environment only

Laczenie sie SSSD do FreelPA:

yum install sssd sssd-client

authconfig --enableIdaptIs --update

authconfig --enablemkhomedir --enableldap --enableldapauth --ldapserver="192.168.56.104" --ldapbasedn="dc=example2,dc=pl" --update

scp chlebik@192.168.56.104:/var/ftp/pub/cacert.p12 /etc/openIdap/cacerts/cacert.p12

Z TEGO CO WYNIKA TO RAPTEM NSLCD rozni sie tylko tym, ze instaluje sie:

yum install -y openIdap-clients nss-pam-ldapd

A potem zmienia SELinuxa restorecon /etc/openIdap/cacerts/cert.pem --> nazwa certyfikatu byla inna

Linux Academy z kolei poleca inna rzecz - **REALMD** co jest z automatu zaszyte w CENTOS7. Walimy (**REALM LIST**)

REALM DISCOVER AD\_SERVER REALM\_JOIN AD\_SERVER

I teraz mozna sie polaczyc z innym serwerem po SSH uzywajac skladni:

SSH -I user@serwer ADRES\_SERWERA\_AD

## **ROZDZIAL 7 - CONFIGURATION PERMISSIONS**

Rozpiska po LS -L to pierwszy znak oznacza:

- regular file (-)
- device (b)
- symbolic link (I)
- directory (d)

\_

Jak sie tworzy plik to user jest ownerem, a jego primary group jest wlascicielem grupowym.

find / -user username find / -group groupname

By zmienic ownera uzywamy **CHOWN KTO DO\_CZEGO**. To sie stosuje do plikow i katalogow, a by poszlo rekursywnie to surprise surprise leci flaga **-R**.

CHOWN moze tez zmieniac grupe, ale wtedy trzeba przed nazwa grupy (bez spacji) wrzucic KROPKE lub DWUKROPEK: chown:grupa plik\_do\_zmiany lstnieje tez fajna skladnia CHOWN USER(.|:) GRUPA DO\_CZEGO i wtedy ustawiamy od razu jedno i drugie

Jednakze lepiej do tego stosowac **CHGRP** bo to specyficzna komenda. Skladnia i flagi te same co w **CHOWN**.

By sie zorientowac jakie mamy grupy dajemy komende **GROUPS**. Wtedy pokaze nasze. Jak dla roota to **GROUPS USERNAME**. Na liscie grup pierwsza wymieniona jest PRIMARY. Da sie to zmienic **DLA DANEJ SESSJI** za pomoca komendy **NEWGRP nazwa\_grupy**. Trzeba byc czlonkiem grupy by ja przypisac jako primary. Chyba, ze grupa ma ustawione haslo (w **/etc/groups** sie ustawia), albo komenda **GPASSWD** bedac czlonkiem - wtedy nieczlonkowie zostana zapytani o haslo podczas proby zmiany.

Permission | Applied to Files | Applied to Directories

Read | Open a file | List contents of directory

Write | Change contents of a file | Create and delete files and modify
permissions on files

Execute | Run a program file | Change to the directory (DEFAULT TO DIR)

Do zmiany uprawnien uzywa sie komendy **CHMOD UPRAWNIENIE DO\_CZEGO**. W dwoch trybach:

- \* liczbowy to podawanie po kolei cyfr dla usera/grupy/innych (4 read, 2 write, 1 execute)
- \* relatywny to KTO(+|-)CO **u+r** dla read dla usera Jak sie nie wyspecyfikuje dla kogo to odbiera/dodaje wszystkim (lub prefix **a od all**). Kolejne uprawnienia mozna oddzielac przecinkami.

**chmod -R o+rX /data** to X na koncu sprawia, ze to sie aplikuje tylko do folderow!!!

Istnieja specjalne privilage:

- \* **SUID** (np. /usr/bin/passwd) -> ustawia sie u+s albo dajac prefix 4 co oznacza, ze efektywny UID procesu, ktory ma dostep do pliku to UID ownera pliku. **Nie da sie tego ustawic na skryptach!!!**
- \* **SGID** stosowane do wspoldzielonych folderow ustawia sie g+s lub 2
- \* **sticky bit** aplikowane do folderow majac write na folderze mozna tylko usunac pliki jesli jest sie ownerem pliku LUB jest sie ownerem folderu zawierajacego. Przy **CHMOD** numerycznym prefix to **1!!!** Dla relatywnego to **CHMOD** +t styka. Ten 't' widac tez na koncu informacji o uprawnieniach do folderu, np: **drw-r--r--t**

**ACL** to zaawansowane dostepy do plikow/folderow. Generalnie problemy z tym sa dwa:

- \* nie wszystkie narzedzia wspieraja ten temat (pisze, ze **TAR** nie wspiera, ale wspiera z flaga --acls)
- \* dysk moze nie byc zamontowany z obsluga tego. W **/etc/fstab** powinno byc dodane **'acl mount'**

Do **ACLi** stosuje sie metode **SETFACL**. Ustawia ona tematy. Zanim jednakze sie ja uzyje dobrze jest spojrzec sobie na plik/folder przez **GETFACL** by zobaczyc co sie dzieje. **Komenda II pokazuje ACLe jako plusik na koncu uprawnien.** 

Wyglada to tak: **setfacl -m g:GRUPA:RELATIVEUPRAWNIENIA /dir** - Flaga **-m** to od **MODIFY**, reszta jest samoopisujaca.

setfacl -m g:AVENGERS:rw /home/dev/secretproject

**CO JEST ISTOTNE**. Powyzsza komenda ustawia zmiany dla **ISTNIEJACYCH** obiektow. Jesli chcemy dorzucic dziedziczenie - czyli wszystkie nowe obiekty w folderze beda tez miec taki ACL trzeba dodac do uprawnien (po fladze **-m**) prefix **d**: !!! Ten prefix to DEFAULT!

To jest bardzo istotne. Powyzsze zatem wyglada tak: setfacI -m d:g:GRUPA:RELATIVEUPRAWNIENIA /dir

Usuwanie ACLi jest proste:

setfacl -X g:GRUPA /dir dla grupy/usera

setfacl -b /dir usunie totalnie wszystko

setfacl -k /dir usunie DOMYSLNY ACL (ustawiony za pomoca flagi -d)

Mozna tez przepisac ACLe z jednego pliku/folderu na drugi:

getfacl COS | setfacl --set-file=- NA\_CO

Istnieje cos takiego jak **UMASK**. To sa domyslne ustawienia dla plikow i folderow stosowane do wszystkich userow. Niestety sa one troche inaczej robione niz w przypadku **CHOWN**, ale dla plikow domyslnie jest **666** po czym dla kazdej cyferki odejmujemy to co jest w UMASK i dostajemy wynik. Dla grup startujemy od **777**.

Dla wszystkich userow najlepiej dodac skrypt w /etc/profile.d i w nim ustawic umask. Jesli chcemy tylko dla konkretnego usera to najlepiej robic to w pliku .profile w folderze domowym konkretnego usera. Jesli walniesz komende UMASK w konsoli to pokaze domyslna maske dla usera - ma tam 4 cyfry, a pierwsza to jest do sticky bitow i takich tam. UMASK 0 po prostu usunie maske. UMASK NIE JEST PERSYSTENTNE!!!

Sa tez 'EXTENDED FILE ATTRIBUTES' ale opisuje to w ksiazce tak skrotowo i po lebkach, ze cos czuje, ze tutaj za duzo to nie ma.

If you want to apply attributes, you can use the **chattr** command. For example, use **chattr +s somefile** to apply the attributes to somefile. Need to remove the attribute again? Then use **chattr -s somefile** and it will be removed. To get an overview of all attributes that are currently applied, use the **lsattr** command.

## **ROZDZIAL 8 - SIECI**

Kluczem do wszystkiego jest komenda **IP**. NIE NALEZY UZYWAC JUZ IFCONFIG BO JEST PRZESTARZALE!!

IP ADDR SHOW (skrot IP A S lub IP A) - pokazuje interfejsy sieciowe i dokladne dane
IP LINK SHOW - pokazuje interfejsy, ale tylko ich stan i MAC karty bez IP
IP -s LINK - pokazuje interfejsy oraz informacje o przeslanych pakietach
IP ROUTE SHOW - pokazuje routery dla konkretnych interfejsow sieciowych. ROUTER MUSI
BYC W TEJ SAMEJ SIECI CO INTERFEJS!!!!!!!

Porty moga byc otwarte lub zamkniete. Komenda **SS -LT** pokazuje wszystko (wczesniej byl **NETSTAT**). **SS -TUL** pokazuje nie tylko TCP ale i UDP.

\*\*\*\*\* Some ports are only listening on the IPv4 loopback address 127.0.0.1 or the IPv6 loopback address ::1, which means that they are locally accessible only. Other ports are listening on \*, which stands for all IPv4 addresses, or on :::\*, which represents all ports on all IPv6 addresses \*\*\*\*\*

Do wylistowania urzadzen w systemie mozna tez folderu - /sys/class/net

Do zarzadzania polaczeniami sluzy **NETWORK MANAGER**. To jest demon co wstaje i jak wstaje czyta skrypty konfiguracyjne dla network interfacow ktore as zlokalizowane w /ETC/SYSCONFIG/NETWORK-SCRIPTS i musza miec prefix **IFCFG** i suffix z nazwa interfejsu. Jezeli sie przeedytuje ten plik to by zmiany chwycily daje sie **NMCLI CON RELOAD**.

Cokolwiek sie nie zmieni za pomoca komendy **IP** jest 'nonpersistent' (cokolwiek to nie znaczy w kontekscie sieci). By tematy byly trwale trzeba uzyc komend **NMCLI** lub **NMTUI**. To pierwsze to oczywiscie command line, a **TUI** to tekstowe. Oczywiscie tekstowe sie latwiej uzywa.

**NMCLI CON SHOW** - pokazuje wszystkie polaczenia i ich przypisania do urzadzen (aktywne i nieaktywne). Jak sie jako ostatni parametr poda nazwe to sie dostaje dodatkowe info o konkretnym polaczeniu.

NMCLI DEV STATUS by zobaczyc status urzadzen (wszystkich)
NMCLI DEV SHOW <devicename> lub urzadzenia podanego jako parametr

TUTAJ JEST DODAWANIE/MODYFIKOWANIE USTAWIEN POLACZEN, ALE TO JEST GLUPIE WPISYWANIE KOMEND BEZ WYTLUMACZENIA. Zakladaja chyba, ze musi byc

uzywane **NMTUI**. Generalnie najwazniejsze to jest samo dodanie polaczenia:

# NMCLI CON ADD CON-NAME TUTAJ\_JAKAS\_NAZWA OPCJE (autoconnect no ifname NAZWA\_INTERFEJSU)

NMCLI CON UP/DOWN/DELETE NAZWA\_POLACZENIA by wystartowac

### Za pomoca **NMTUI** da sie:

- \* edytowac polaczenie (wpierw trzeba po zmianach je deaktywowac i potem aktywowac ponownie!!! Najlepiej SYSTEMCTL RESTART NETWORK)
- \* zmienic nazwe hosta
- \* aktywowac polaczenie

By zmienic nazwe hosta mozna:

- \* hostnamectl set-hostname nazwa hosta (HOSTNAMECTL STATUS by sprawdzic)
- \* z NMTUI
- \* edytowac z palca /ETC/HOSTS

Ustawienie DNSow: (domyslnie leza w /etc/resolv.conf)

- \*Use **nmtui** to set the DNS name servers.
- \* Set the **DNS1** and **DNS2** in the **ifcfg network connection** configuration file in /etc/sysconfig/network-scripts.
- \* Use a **DHCP** server that is configured to hand out the address of the **DNS** name server.
- \* Use nmcli con mod <connection-id> [+]ipv4.dns <ip-of-dns>

Notice that if your computer is configured to get the network configuration from a DHCP server, the DNS server is also set via the DHCP server. If you do not want this to happen, you have two options:

- \* Edit the ifcfg configuration file to include the option PEERDNS=no .
- \* Use nmcli con mod <con-name> ipv4.ignore-auto-dns yes .

To verify host name resolution, you can use the **GETENT HOSTS SERVERNAME** command. This command searches in both **/etc/hosts** and DNS to resolve the hostname that has been specified.

Jesli chce sie zamienic kolejnosc resolvovania edytuje sie plik /ETC/NSSWITCH.CONF

## **ROZDZIAL 9 - MANAGING PROCESSES**

Sa dwa typy procesow:

- \* **shell job** opalane kiedy uruchamiamy komende z shella i powiazane z nim. Nazywane rowniez INTERCTIVE PROCESS.
- \* **demony** startujace najczesciej przy uruchomieniu systemu, najczesciej z prawami ROOTA Procesy uruchamiaja jeden lub wiecej THREADs.

Jak sie uruchamia SHELL JOB i sie wie, ze troche potrwa to mozna wrzucic & za komenda (np: command &). To kladzie temat do backgroundu. Jak sie chce to wrzucic do foregroundu to sie robi komenda FG. Kiedy job zajmuje duuuuuuzo czasu to mozna mu dac Ctrl+Z co pauzuje proces i mozna sobie cos zrobic. Jak sie chce odpauzowac to dajemy BG i wtedy laduje znow w bazkgroundzie i sie mieli. Ctrl+C przerywa proces i usuwa go z pamieci. Ctrl+D wysyla sygnal EOF do procesu, ze niby on czeka na cos. Ale kurde nie wiem co to daje. Komenda, ktora listuje wszystkie joby, ktore sa w backgroundzie to JOBS. Do FG i BG mozna dawac tez parametr, ktory jest identyfikatorem (numerem porzadkowym) procesu. JAK SIE STARTUJE PROCES W BACKGROUNDZIE I UBIJE SHELLA TO ONE DALEJ ZYJA. KIEDYS SIE BY TO OSIAGNAC STOSOWALO NOHUP.

Procesy startuja workery (**threads**). Admin nic nie moze z nimi robic - to programista to ogarnia. Co do procesow to istnieja dwa typy:

- \* **kernel processes** w **ps aux** widac, ze ich nazwy sa w nawiasach kwadratowych. Nie da sie ich ubic czy zmienic priorytetu inaczej niz ubijajac maszyne.
- \* real time processes odpalane przez userow

Do listowania procesow uzywa sie komendy **PS** rzecz jasna:

- \* bez parametrow pokaze procesy wystartowane przez obecnego usera
- \* aux short summary of all active processes
- \* -ef pokazuje info o procesach, ale tez pelna komende, ktora go wywolala
- \* fax pokazuje hierarchie procesow
- \* o pozwala wyspecyfikowac nazwy kolumn ktorymi jestesmy zainteresowani

Jak jestemy zainteresowani tylko PIDem procesow, ktore np. maja jakas nazwe to uzywamy **PGREP NAZWA**. Output to czysta lista PIDow z nowymi liniami. Parametry:

- -I pokazuje nazwe procesu obok PIDu
- -u limituje output do procesow danego usera (ostatnia flaga i trzeba podac nazwe usera)
- -v invertuje wynik (czyli pokazuje wszystko co nie spelnia warunku wyszukiwania)

Kazdy proces startuje z domyslnym priorytetem 0 (-19 to NAJWYZSZY MOZLIWY PRIORYTET CZYLI NAJWAZNIEJSZY!!!). Mozna to zmieniac - komendy NICE (przy starcie procesu - nice -LEVEL komenda) i RENICE (w runtime) podajac zakres od -20 do 19 (punktem wyjscia jest 20 jako domyslna wartosc, parametrem co sie podaje jest -n WARTOSC). Niceness jest podawana jako kolumna NI w outpucie komendy TOP.

Jednakze zwykly user moze tylko obnizac waznosc procesu czyli dodawac (im nizsza wartosc niceness tym proces wazniejszy).

Sa trzy typy sygnalow, ktore dzialaja na wszystkie procesy:

- \* SIGTERM (15) prosi proces o zakonczenie sie
- \* SIGKILL (9) killuje process
- \* **SIGHUP(1)** zawiesza proces co skutkuje tym, ze proces odczytuje ponownie swoja konfiguracje
- \* SIGSTOP (19) pauzuje proces by go potem uruchomic ponownie SIGCONT (18) startuje tak zatrzymany proces
- \* **SIGSTP (20)** proces ma sie zatrzymac (odpowiednik **Ctrl+Z**) czyli pchniecie procesu do backgroundu.

Wysyla sie sygnaly do procesow za pomoca komendy **KILL**. **KILL** -**I** pokaze sygnaly, ktore mozna wykorzystac. Domyslnie **KILL PID** wysle **SIGTERM**. Lepiej nie uzywac **KILL** -**9** bo zostawia sie pierdolnik. **PKILL NAZWA** SIGTERMUJe proces po nazwie. **KILLALL NAZWA** robi to samo, ale ze wszystkimi procesami, ktore maja te nazwe.

## **ROZDZIAL 10 - Virtual machines**

**KVM** jest natywne w kernelu (kernel modules musi miec **KVM**). Jednakze by z tego skorzystac trzeba miec kawalki **QEMU** or demona o nazwie **LIBVIRTD**. Konfig tego demona jest w /**ETC/LIBVIRTD.CONF**.

By uzywac **KVM** potrzeba **64bit** systemu i akceleracji sprzetowej dla virtualizacji. Daj **ARCH** lub **UNAME -i** by sie dowiedziec czy spelniasz kryteria. akceleracje sprzetowa sprawdzamy **cat** /**proc/cpuinfo** -> powinno byc **VMX** gdzies w outpucie dla intela i **SVM** dla AMD.

Do tego trzeba miec miejsce na dysku - **/VAR/LIB/LIBVIRT/IMAGES** - tam sie skladuja domyslnie obrazy VMek

By zainstalowac co trzeba najlepiej - yum groupinstall "Virtualization Host" Byc moze trzeba zrobic SYSTEMCTL ENABLE LIBVIRTD + START

Generalnie najlepiej robic wszystko z GUI - **Virtual Machine Manager** - uruchamia sie z palca - **VIRT-MANAGER** &

Do instalacji VMki z command-line sie robi **VIRT-INSTALL**Do zarzadzania VMkami ma sie tez polecenie z command line - **VIRSH**.

- \* list Shows all VMs that are currently active
- \* **list --all** Shows all VMs, including machines that are not currently active
- \* help Gives a list of all parameters that can be used with the virsh command
- \* **shutdown <vmname>** Shuts down the VM properly
- \* destroy <vmname> Halts a VM, similar to pulling the power plug on a real computer
- \* edit <vmname> Opens a vi interface that allows you to edit the XML configuration file belonging to a specific VM244
- \* console <vmname> Connects to a VM directly from the console of a KVM host server
- \* start <vmname> Starts a VM
- \* reboot <vmname> Reboots a VM

# **CHAPTER 11 - Managing Software**

**Yum** stoi od Yellowdog update manager. **EPEL** to jest repozytorium specyficzne dla Fedory i jako takie nie jest zalecane do systemow producyjnych. Ale mozna dodac jak sie chce miec cutting edge (**ale nie na RHELU bo sie wysypie support**).

Generalnie informacje o repozytoriach sa trzymane w plikach .REPO. Informacje sa przechowywane w /ETC/YUM.REPOS.D/ Nie ma do tego GUI wiec trzeba klepac z palucha. Istnieje mozliwoc wpisania kilku repoozytoriow w jednym pliku. W pliku mozna wrzucic (jak cos to MAN YUM.CONF i szukaj przykladow):

- \* [label] The label used as an identifier in the repository file.
- \* **name=** The name of the repository.
- \* **mirrorlist=** Refers to a URL where information about mirror servers for this server can be obtained. Typically used for big online repositories only.
- \* **baseurl=** The base URL where to go to find the RPM packages
- \* **gpgcheck=** Set to **1** if a **GPG** integrity check needs to be performed on the packages. If set to **1**, a **gpgkey** is required.
- \* **gpgkey=** Specifies the location of the **GPG** key that is used to check package integrity.

Generalnie RHEL sobie ogarnia temat tak, ze repozytoria maja rozne statusy/labele.

- \* **base** This is the base repository that contains all essential Red Hat software. Its packages are fully supported.
- \* updates A specific repository that contains updates only.
- \* **optional** This repository contains packages that are provided for the convenience of Red Hat customers. The packages in this repository are open source and not supported by Red Hat.
- \* **supplementary** This repository contains packages that are provided for the convenience of Red Hat customers. The packages in this repository are proprietary and not supported by RHat.
- \* **extras** repository contains packages that are provided for the convenience of Red Hat customers. Software in this repository comes from different sources and is not supported by RH
- \* @anaconda to nie jest tak naprawde repo, ale na listach pakietow czy cos jest uzywane jako zrodla pochodzenia pakietu przy instalacji (@anakonda to installer)

Dla security wiekszosc repozytoriow jest podpisywana za pomoca **GPG** - jest to ustawiane w pliku z repozytorium. Za pierwszym polaczeniem sie pyta czy pociagnac ten klucz na lokalnego kompa i jesli tak to potem przy update bedzie porownywal podpisy. Domyslnie te klucze laduja

### w /ETC/PKI/RPM-GPG.

### **YUM** ma szereg polecen:

- \* repolist pokazuje liste repozytoriow
- \* **search** Search for the exact name of a package
- \* [what]provides \*/name Perform a deep search in the package to look for specific files within the package
- \* **info** Provide more information about the package
- \* **install** Install the package (Z opcja **-y** to nie bedzie pytal o potwierdzenie)
- \* **remove** Remove the package
- \* **list [all | installed]** List all or installed packages (mozna tez dac jako parametr na koncu nazwe)
- \* **group list** List package groups mozna dac GROUP LIST HIDDEN to pokaze o wiele wiecei
- \* group install Install all packages from a group
- \* group info XXX daje info o calej grupie
- \* **update** Update packages specified (**KERNEL** nigdy nie jest domyslnie nadpisywany, ale instalowany obok istniejacego)
- \* clean all Remove all stored metadata
- \* history wszystkie logi z YUMa sa zapisywanie do /VAR/LOG/YUM.LOG. Generalnie jak sie pokaze liste to mozna dac HISTORY UNDO XXX gdzie XXX to jest numer akcji. Wtedy sie 'unduuje' to

Generalnie dalej (choc deprecated) jest **RPM**. On tylko instalowal, a nie resolvoval zaleznosci. Dlatego tez obecnie sie go nie stosuje, a paczki RPMowe mozna po prostu instalowac za pomoca **YUM INSTALL NAZWAPACZKINADYSKU.RPM** - jest to o tyle tez istotne, ze zarowno **YUM** jak i **RPM** maja swoje bazy danych pakietow. **YUM** uaktualnia tez **RPMowa**, ale w druga strone to nie dziala.

By przepytac baze **RPMowa dajemy RPM -QA** - pokazuje wszystko co jest zainstalowane (jak sie ma nazwe to GREPuj po niej).

By dostac informacje o specyficznym pakiecie dajemy RPM -QI NAZWA\_PAKIETU

Wszystkie pliki w pakiecie: RPM -QL NAZWA\_PAKIETU

Dokumentacja w pakiecie: RPM -QD NAZWA\_PAKIETU

Pliki konfiguracyjne: RPM -QC NAZWA PAKIETU

Jak masz info o pliku jakims to mozesz dowiedziec sie w jakim pakiecie jest: RPM -QF

## NAZWA\_PLIKU

By zobaczyc czy sa jakies skrypty w pakiecie: **RPM -Q --scripts** (Takze do zastosowania z plikami)

Pokazuje jakie czesci packagu zostaly zmienione od instalacji: **RPM -V** (dla jednego pakietu) - wersja z flaga -Va pokaze dla wszystkich pakietow.

Domyslnie queriesy leca po bazie danych. Jesli jednakze masz jakis plik juz sciagniety to uzywajac flag **-P** mozna zapytac ten konkretny plik o cos (glownie z druga flaga **--scripts**). Zasadniczo jesli chcesz querowac repo zdalne no to masz problem. Bo by to zrobic trzeba zainstalowac pakiet **YUM-UTILS**, ktory daje kilka ciekawych bajerkow.

**REPOQUERY** ma w sumie prawie taka sama funkcjonalnosc jak **RPM -Q** (tylko, ze bez --scripts). Z kolei jak sie chce sciagnac z repo tylko plik to potrzebny jest util **YUMDOWNLOADER**.

# **CHAPTER 12 - Managing recurring tasks**

Generalnie sa dwa. Najwazniejszy jest **CRON**, ktory jest demonem startujacym razem z systemem (RHEL uzywa go internal - chocby do rotowania logow). Demon co minute sie budzi, patrzy co ma odpalic i jak cos to odpala. Sprawdzamy status **SYSTEMCTL STATUS CROND -I**. Cron korzysta ze swojej stringowej skladni:

- \* minute 0-59
- \* hour 0–23
- \* day of month 1–31
- \* month 1–12 (or names which are better avoided)
- \* day of week 0–7 (Sunday is 0 or 7, or names [which are better avoided])
- o) \* 11 \* \* \* Any minute between 11:00 and 11:59 (probably not what you want)
- o) 0 11 \* \* 1-5 Every day at 11 a.m. on weekdays only
- o) 0 7-18 \* \* 1-5 Every hour on weekdays on the hour
- o) 0 \*/2 2 12 5 Every 2 hours on the hour on December second and every Friday in December

Konfig jest w /ETC/CRONTAB, ale tam sie nigdy nic nie zmienia! Daje jednakze ten plik sporo informacji. To sa miejsca, gdzie sie zaczytuje konfig:

- \* Cron files in /etc/cron.d MUSZA BYC EXECUTABLE BY SIE WYKONALY!!!!!!!!!
- \* Scripts in /etc/cron.hourly, cron.daily, cron.weekly, and cron.monthly
- \* User-specific files that are created with crontab -e

Kazdy user moze miec swojego crontaba. By go edytowac wali sie **CRONTAB -E**. Zmiany sa dopisywane do folderu **/VAR/SPOOL/CRON** w pliku per user. Jednak tych plikow nie wolno tez edytowac. Edytuje sie zawsze za pomoca **CRONTAB -E**. ROOT moze edytowac crontaba poszczegolnych userow za pomoca **CRONTAB -E -U NAZWA\_USERA**.

Wszystkie inne crony beda odpalane z poziomu **ROOTa**. Najlepszym sposobem to wrzucenie pliku spelniajacego syntax crontaba do /ETC/CRON.D -> bedzie sie mielilo samo. Ostatnimi sa convenience pliki w folderze /ETC (cron.daily, hourly, weekly, monthly). Z definicji to installery pakietow tam cos wrzucaja.

Istnieje taki serwis jak **ANACRON (TYLKO DLA ROOTA)**. Jego plik konfiguracyjny jest oczywiscie w **/ETC/ANACRON** -> to jest glownie uzywane do schedulowania taskow, ktore maja byc wykonywane np. raz dziennie bez specyfikacji dokladnie kiedy. Mozna to zakladac np. przy serwerach, ktore sa wylaczane na jakis przedzial czasu w ciagu dnia czy cos. Plik konfiguracyjny mowi jasno jak to dziala.

Security w cronie jest proste - istnieja pliki /ETC/CRON.ALLOW i /ETC/CRON.DENY. Jak ten pierwszy istnieje to user MUSI byc w nim by w ogole dopisywac do crona. Tak samo jesli istnieje

ten drugi to user **NIE MOZE** w nim byc by cos dopisac.

Drugim serwisem, ktory ogarnia egzekucje czasowa jest AT (ATD - AT DEMON). Generalnie mozna pisac np: at 14:00 lub at noon. Jak sie to wpisze to pojawia sie konsola gdzie pisze sie polecenia do wykonania. Konsole zamyka sie kombinacja Ctrl+D. Do listowania tematu daje sie ATQ (od queue) ktora podaje tez numerki. Tego numerka mozna uzyc w komendzie ATRM NUMER co spowoduje usuniecie zaplanowanego zadania. Też istnieje /ETC/AT.DENY i ALLOW

## **ROZDZIAL 13 - CONFIGURING LOGGING**

Loguje sie na 3 sposoby:

- a) zwykle pchanie logow do plikow tekstowych
- b) **JOURNALD** to jest serwis co przychodzi z **SYSTEMD**. Generalnie zapisuje boot procedure, kernel i serwisy do plikow binarnych. **NIE SA PERSYSTENTNE MIEDZY REBOOTAMI!** By zatem logi nie znikaly **JOURNALD** i tak pcha logi do ->
- c) **RSYSLOG** generalnie serwis pchajacy logi do plikow znajdujacych sie w **/VAR/LOG**. Dodaje on tez troche swoich tematow, a takze mozliwosc filtrowania czy persystencji na remote.

Na co dzien admini monitoruja:

- a) /VAR/LOG obviously
- b) komenda JOURNALCTL
- c) komenda **SYSTEMCTL STATUS <unit>** i jak cos poszlo nie tak to poleci info o ostatnich komendach

### Wazne pliki w /VAR/LOG:

- \* /var/log/messages The most commonly used log file, it is the generic log file where most messages are written to.
- \* /var/log/dmesg Contains kernel log messages.
- \* /var/log/secure Contains authentication related messages. Look here to see which authentication errors have occurred on a server.
- \* /var/log/boot.log Look here for messages that are related to system startup.
- \* /var/log/audit/audit.log Contains audit messages. SELinux writes to this file.
- \* /var/log/maillog Look here for mail-related messages.
- \* /var/log/samba Provides log files for the Samba service. Notice that Samba by default is not managed through rsyslog, but writes directly to the /var/log directory.
- \* /var/log/sssd Contains messages that have been written by the sssd service, which plays an important role in the authentication process.
- \* /var/log/cups Contains log messages that were generated by the print service CUPS.
- \* /var/log/httpd/ Directory that contains log files that are written by the Apache web server.

Notice that Apache writes messages to these files directly and not through rsyslog!

By pisac do logow uzywa sie polecenia **LOGGER**. Najprosciej to po prostu dac message zaraz po tym. Mozna tez wyspecyfikowac (flaga **-p od priority**) unit do ktorego to poleci lub po prostu priorytet.

RSYSLOGD oczywiscie ma swoj plik konfiguracyjny w /ETC/RSYSLOGD.CONF - domyslnie

ten plik zaciaga tez zawartosc /ETC/RSYSLOG.D -> tam laduja skrypty konfiguracyjne logowanie z innych pakietow RPMowych. Zatem dobrze jest tam zajrzec. Domyslnie tez sa parametry startowe dla uslugi dostepne w pliku /ETC/SYSCONFIG/RSYSLOG gdzie jest zmienna SYSLOG\_OPTIONS.

W pliku /ETC/RSYSLOGD.CONF mamy RULES, ktore okreslaja w jaki sposob jakie message sa logowane:

- \* A facility specifies a category of information that is logged. Rsyslogd uses a fixed list of facilities, which cannot be extended. This is because of backward compatibility with the legacy syslog service.
- \* A priority is used to define the severity of the message that needs to be logged. When specifying a priority, by default all messages with that priority and all higher priorities are logged.
- \* A destination defines where the message should be written to. Typical destinations are files, but rsyslog modules can be used as a destination as well (:NAZWAMODULU:), to allow further processing through an rsyslogd module.

Czyli dla przykladu wyglada to tak:

\*.info;mail.none;authpriv.none;cron.none /var/log/messages -> Facilities.poziom

oddzielone srednikami i na koncu lokalizacja. Poziom moze byc opisowy, albo liczbowy (jak liczba to dokladnie ten poziom oraz wyzsze beda logowane; jak sie chce **TYLKO** ten poziom to daje sie **facility.=poziom**)

LOKALIZACJA MOZE BYC TEZ INNYM MODULEM!!! Plus jesli do lokalizacji plikowej doda sie myslnik (przed) to bedzie sie buforowalo i zapisywalo tylko raz na jakis czas.

#### Lista facilities:

\* auth / authpriv - Messages related to authentication.

\* cron - Messages generated by the crond service

\* daemon - Generic facility that can be used for nonspecified daemons.

\* kern - Kernel messages.

\* Ipr - Messages generated through the legacy lpd print system.

\* mail - Email-related messages.

\* mark - Special facility that can be used to write a marker periodically.

\* news - Messages generated by the NNTP news system.

\* security - Same as auth / authpriv. Should not be used anymore.

\* syslog - Messages generated by the syslog system.

\* user - Messages generated in user space.

\* uucp - Messages generated by the legacy UUCP system.

\* local0-7 - Messages generated by services that are configured by any of the local0 through local7 facilities

Z kolei severity levels moga byc takie:

\* **debug** - Debug messages that will give as much information as possible about service operation.

\* **info** - Informational messages about normal service operation.

\* **notice** - Used for informational messages about items that might become an issue later.

\* warning / warn - Something is suboptimal, but there is no real error yet.

\* **err /error** - A noncritical error has occurred.

\* **crit** - A critical error has occurred.

\* **alert** - Used when the availability of the service is about to be discontinued.

\* emerg / panic - Message generated when the availability of the service is discontinued

Oczywiscie by logi sie nie przepelnily istnieje **LOGROTATE**. Plik konfiguracyjny w /ETC/LOGROTATE.CONF

**JOURNALD** to serwis co zapisuje dane w binarnym pliku /RUN/LOG/JOURNAL. By sie poruszac po tym trzeba uzywac **JOURNALCTL**. Wrzutka bez parametrow pokaze poczatek journala (czyli info podczas startu).

Wywolanie z **-F** pokaze ostatnie linie. Jest tez **--no-pager** (bo domyslnie odpala to w lessie). Podobnie jak w **TAIL** jest przelacznik **-N**. Flaga **-P** facility przefiltruje tylko dany facility. Jest tez **--since** i **--until** z data w wersji **DDMMYYYY** do filtrowania tez.

Oczywiscie to nie jest persystentne, ale moze byc jak sie stworzy plik: /VAR/LOG/JOURNAL, szczegoly dotyczace rotowania tego pliku sa w /ETC/SYSTEMD/JOURNALD.CONF.

## **ROZDZIAL 14 - MANAGING PARTITIONS**

Przy MBRze ilosc PRIMARY PARTITIONS to MAX 4. Jednakze by to obejsc mozna stworzyc wiecej EXTENDED PARTITIONS w ramach jednej PRIMARY PARTITION. Na EXTENDED PARTITION mogloby byc MAX 15 partycji. MAX rozmiar partycji w MBRze to 2 TB.

Oczywiscie powyzsze w swietle dzisiejszych dyskow to wybitnie za malo. Wiec powstalo **GUID PARTITION TABLE (GPT)**. Na nowych kompach co uzywaja **UEFI** to jest jedyny sposob by sie dostac do dyskow i je poustawiac. Cechy:

- \* max rozmiar to 5 ZiB (zebibytes) nie ma limitu na 2 TiB oczywsicie
- \* do **128** partycji
- \* nie ma sensu dzielic tego na primary, extended i logical partitions (bo nie ma jak w MBRze limitu 64 KB na info o partycjach)
- \* uzywa sie **128-bit GUIDa** jako identyfikatora partyci
- \* automatycznie na koncu dysku robi sie kopie zapasowa tabeli partycji

Do operowania na partycjach czy cos potrzebujemy jak zawsze nazwy dysku (leci /sda, /sdb, a jak sie skonczy to /sdaa):

- \* /dev/sda A hard disk that uses the SCSI driver. Used for SCSI and SATA disk devices. Common on physical servers but also in VMware virtual machines.
- \* /dev/hda The (legacy) IDE disk device type. You will seldom see this device type on modern computers.
- \* /dev/vda A disk in a KVM virtual machine that uses the virtio disk driver. This is the common disk device type for KVM virtual machines.
- \* /dev/xvda A disk in a Xen virtual machine that uses the Xen virtual disk driver. You see this when installing RHEL as a virtual machine in Xen. RHEL 7 cannot be used as a Xen hypervisor, but you might see RHEL 7 virtual machines on top of the Xen hypervisor using these disk types

Do tworzenia partycji **MBR** uzywamy **FDISK**. Jest to w pyte stare narzedzie. Generalnie dobrze poczytac to: **https://www.binarytides.com/linux-command-check-disk-partitions/**Samo tworzenie partycji trzeba zaczac od tego, ze sie wie co sie ma obecnie. Wali sie **FDISK -L** i on pokazuje podzialy (oczywiscie na ROOT). Generalnie na minimal install w Centosie w VBoxie poszedl /dev/sda.

- \* Wiec by stworzyc cos nowego daje sie **FDISK LINK\_DO\_URZADZENIA**. Pojawia sie konsola **FDISK**.
- \* By stworzyc cos nowego klepiemy **N** i wybieramy typ partycji (domyslnie primary).
- \* Potem lecimy rozmiar (start blokow), a potem koncowke tutaj najsensowniej nie wpisywac calosci tylko po prostu dac **+ROZMIAR(M|GB)**.
- \* Poki co zmiany sa tylko w wirtualu. By to fizycznie zapisac do MBR trzeba dac komende W.
- \* Jak poleci blad, ze kernel uzywa starej tablicy partycji (porownaj fdisk -I LINK DO DYSKU z

cat /proc/partitions) to trzeba odswiezyc tablice kernela. PARTPROBE LINK\_DO\_DYSKU

Utworzylismy partycje **PRIMARY**. Jednakze mamy jeszcze jeden slot na partycje to utworzymy sobie **EXTENDED** tylko po to by na niej stworzyc **LOGICAL**. Na **EXTENDED** normalnie nie mozna tworzyc filesystemow - ona sluzy tylko jako opakowanie na **LOGICAL**.

Jezeli dysk ma wiecej niz **2 TiB** lub juz byl konfigurowany za pomoca **GPT** no to generalnie trzeba uzywac polecenia **GDISK**. Generalnie **FDISK** ma jakies tam wsparcie dla **GPT**, ale to jest niestabilne wiec lepiej tego nie uzywac. **NIE UZYWAJ GDISK JEZELI NA DYSKU SA JUZ PARTYCJE FDISK!!!** Generalnie u mnie **GDISK** nie byl zainstalowany w minimal distribution. Do tego w sumie uruchamia sie i uzywa jak **FDISK**.

Utworzenie partycji jeszcze niczego z nia nie robi. By cos sie dalo na niej ogarnac trzeba stworzyc na niej filesystem. To, ze wybieralismy 'Linux Filesystem' przy tworzeniu partycji to jeszcze nic nie znaczy. Do wyboru mamy:

- \* **XFS** --- The default file system in RHEL 7.
- \* **Ext4** --- The default file system in previous versions of RHEL. Still available and supported in RHEL 7.
- \* **Ext3** --- The previous version of Ext4. On RHEL 7, there is no real need to use Ext3 anymore.
- \* **Ext2** --- A very basic file system that was developed in the early 1990s. There is no need to use this file system on RHEL 7 anymore.
- \* **BtrFS** --- A relatively new file system that was not yet supported in RHEL 7.0 but will be included in later updates.
- \* **NTFS** --- Not supported on RHEL 7.
- \* **VFAT** --- A file system that offers compatibility with Windows and Mac, it is the functional equivalent of the FAT32 file system. Useful to use on USB thumb drives that are used to exchange data with other computers but not on a server's hard disks.

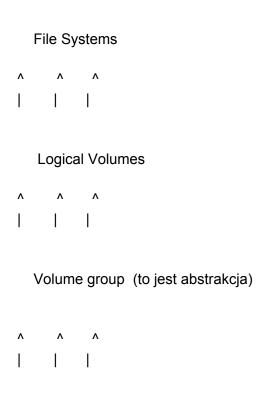
Komenda co formatuje partycje na konkretny typ to **MKFS -T TYP\_PARTYCJI** (domyslnie jest **ext2** wiec trzeba ustawic typ). Sa tez dedykowane narzedzia (np. **mkfs.ext4**). Po tym jak sie stworzy filesystem mozna (w przypadku **ext2-4**) zmieniac ustawienia tego filesystemu za pomoca komendy **TUNE2FS**.

Na poczatek TUNE2FS -L ADRES PARTYCJI pokaze co mozna z tym zrobic. Do tego:

- \* TUNE2FS -o ATRYBUTY,ATRYBUT pozwala ustawic atrybuty, ktore normalnie ustawia sie w /ETC/FSTAB. By cos wylaczyc trzeba dac ^ przed atrybutem
- \* **TUNE2FS -O FEATURE** pozwala ustawic feature filesytemu. Nic wiecej na ten temat koles nie pisze (wylacza sie tak samo jak powyzsze)
- \* TUNE2FS -L NAZWA pozwala ustawic labelke dla filesystemu (alternatywa to E2LABEL) Dla XFS narzedzie to XFS\_ADMIN.

# **CHAPTER 15 - Logical Volumes**

Generalnie jest tak:



Physical storages and devices

### LVM jest fajny bo:

- \* umozliwia dynamiczna zmiane rozmiaru **volume group** moze urosnac. Mozna tez zmienic rozmiar **LOGICAL VOLUME**, ale tylko wtedy kiedy filesystem na niej to umozliwia. **EXT4** to ma, ale **XFS NIE!!!**
- \* Drugim bonusem sa **SNAPSHOTS**. Nie za wiele oni o tym pisza to jest tylko snapshot wlasnie, ale detailsy maja byc w drugim egzaminie.
- \* Trzecia rzecza jest ponoc latwosc wymiany fizycznych nosnikow pod spodem bo modyfikujemy **VOLUME GROUP**, a nie dyski per se

Zatem by utworzyc **LVM** trzeba przejsc proces, ktory stworzy te trzy warstwy. Generalnie w objectives jest napisane, ze powinno sie umiec stworzyc kazda z nich, rozszerzac i usuwac.

Generanie do tego wszystkiego sluza komendy co sie zaczynaja od **PV, VG, LV**. Tworzymy sobie partycje za pomoca **FDISK/GDISK** w zaleznosci co juz mamy.

U mnie wyszlo, ze partycja ta to /DEV/SDB2. Jak sie ja stworzy to trzeba utworzyc na niej PHYSICAL VOLUME.

Komenda **PVCREATE** /**DEV/SDB2** (weryfikacja **PVS** (najbardziej human readable) lub **PVDISPLAY** lub **LSBLK**).

Teraz przyszedl czas na **VOLUME GROUP**. Komenda jest prosta - **VGCREATE NAZWA PARTYCJA**. Jesli do tej pory partycja nie byla uznawana za **PHYSICAL VOLUME** to ta komenda ja zrobi. By wylistowac wszystkie **VOLUME GROUPY** uzywa sie oczywistej komendy **VGS** lub **VGDISPLAY** by dostac wiecej info.

Stworzenie **LOGICAL GROUP** jest troche bardziej skomplikowane. Polecenie to **LVCREATE**, ale przydaja sie flagi:

- \* -n NAZWA daje nazwe co pozwala porzadek jakis wprowadzic
- \* -L wielkosc TO JEST WIELKOSC ABOSLUTNA I MA ZNACZENIE ROZMIAR LITER!!!
- \* -I wielkosc to jest wielkosc relatywna. Dla przykladu -I 50%FREE i wezmie 50% wolnej przestrzeni z VOLUME GROUP.

Dostep do **LOGICAL VOLUME** odbywa sie za pomoca sekwencyjnosci.

### /DEV/VOLUMEGROUPNAME/LOGICALNAME

Istnieje cos takiego tez jak **DEVICE MAPPER**. Tworzy on wpisy w **/DEV/DMX** gdzie **X** to cyferki, ale niewiele to mowi wiec istnieja tez wpisy w **/DEV/MAPPER**, ktore potem sie patternuja na **VOLUMEGROUP-LOGICALGROUP** np. **/dev/mapper/vgdata-lvdata** 

Oczywiscie to nie koniec - by dzialac na **LVM** trzeba na **LOGICAL VOLUME** utworzyc filesystem i go zamontowac, ale to juz dziala tak samo jak w partycjach.

Zmiana rozmiaru LOGICAL GROUP jest zawsze mozliwa w GORE. Zmiana w dol jest NIEMOZLIWA w XFS! W dol mozliwa jest w EXT4 czy BTRFS, ale tylko po odmontowaniu. Co do VOLUME GROUP na RHCSA trzeba tylko wiedziec jak go rozszerzyc. Robi sie to komenda VGEXTEND NAZWA\_GRUPY NAZWA\_PHYSICAL\_VOLUME (jak wiecej to oddzielone spacjami)

Do rozszerzania **LOGICAL VOLUMES** i przy okazji filesystemu na nich uzywa sie **LVEXTEND** (tylko w gore) albo **LVRESIZE** (w gore i w dol). Flaga **-r** oznacza też rozszerzenie znajdującego się na volumie filesystemu.

- Ivresize -r -I 75%VG /dev/vgdata/Ivdata This resizes the logical volume so that it will take 75% of the total disk space in the volume group.
- Ivresize -r -I +75%VG /dev/vgdata/Ivdata This tries to add 75% of the total size of the volume group to the logical volume. (Notice the difference with the previous command.)
- Ivresize -r -I +75%FREE /dev/vgdata/Ivdata This adds 75% of all free

disk space to the logical volume.

■ Ivresize -r -I 75%FREE /dev/vgdata/Ivdata This resizes the logical volume to a total size that equals 75% of the amount of free disk space. (Notice the difference with the previous command.)

Do zmniejszania uzywa sie **LVREDUCE** ze znakiem minus przy fladze **-I**. Podczas tej operacji volume jest automatycznie odmontowywany!

## **CHAPTER 16 - Basic Kernel Management**

Kernel przekazuje instrukcje miedzy programami, a CPU czy IO. Generalnie uzywa do tego **THREADS** (watkow), ktore mozna zlistowac **PS AUX**. By wiedziec co sie dzieje z kernelem mamy trzy narzedzia:

- \* **DMESG** umozliwia podglad czegos co sie nazywa **KERNEL RING BUFFER**. Tam sobie jaderko trzyma ostatnie informacje co sie w nim dzialo. Innym sposobem by sie do tego dobrac jest **JOURNALCTL** (z flaga **-k lub --dmesg**)
- \* /proc filessytem no tam to sie dzieje wiele ciekawego. Ksiazka listuje tylko /PROC/MEMINFO
- \* uname jest to uniwersalne narzedzie do sprawdzania systemu i ogolnie kernela. (flagi -a lub -r). Generalnie sporo pokazuje tez HOSTNAMECTL STATUS. Do tego jest plik, ktory dokladnie pokazuje wersje linuxa co sie uzywa /etc/redhat-release

Kernel jak wstaje to ogarnia sprzet i moduly tak:

- 1. During boot, the kernel probes available hardware.
- 2. Upon detection of a hardware component, the **systemd-udevd** process takes care of loading the appropriate driver and making the hardware device available.
- 3. To decide how the devices are initialized, **systemd-udevd** reads rules files in **/usr/lib/udev/rules.d**. These are system provided udev rules files that should not be modified.
- 4. After processing the system provided udev rules files, **systemd-udevd** goes to the **/etc/udev/rules.d** directory to read any custom rules if these are available.
- 5. As a result, required kernel modules are loaded automatically and status about the kernel modules and associated hardware is written to the **sysfs** file system which is mounted on the **/sys** directory.

Generalnie to nie jest pojedynczy proces. Potem na biezaco kernel monitoruje co sie dzieje no bo sie czasem wklada nowy sprzet czy cos. By lookac sobie na biezaco co sie dzieje mozna uzyc komendu **UDEVADM MONITOR** co nas wrzuci do interaktywnej konsoli. Jesli istnieja jakies moduly, ktore chcemy by byly wrzucane recznie wtedy istnieje folder /ETC/MODULES-LOAD.D/ i tam trzeba wrzucac pliki \*.CONF, ktore w sobie maja po prostu nazwe modulu do zaladowania (jak cos oddzielone znakiem nowej linii).

Do pracy z modulami jest kilka polecen.

- \* **LSMOD** listuje obecnie uzywane moduly
- \* MODINFO pokazuje szczegoly konkretnego modulu kernela. Czyli MODINFO NAZWA
- \* MODPROBE laduje wskazany modul. MODPROBE -r NAZWA onloaduje wskazany modul. !!!!!!!Uzywanie starych polecen INSMOD i RMMOD jest deprecated!!!!!!!!!!

Obecnie jak sie chce zobaczyc sprzet i czy sa do niego moduly daje sie komende LSPCI -K (instalowany z pakietu PCIUTILS). Pokazuje co jest podlaczone do magistrali PCI.

Jak sie chce ladowac moduly do kernela z dodatkowymi jakimis parametrami to trzeba stworzyc plik w /ETC/MODPROBE.D/\*.CONF i wtedy wali sie w formule: options NAZWA\_MODULU KEY=VALUE

Jak sie chce podniesc wersje kernela to sie daje **YUM UPGRADE/INSTALL KERNEL**. Oczywiscie instalator nie usunie poprzedniego tylko go zostawi (domyslnie 4 poprzednie wersje beda w folderze **/boot**).

# **CHAPTER 18 - Managing Boot Procedure**

**SYSTEMD** ma za zadanie startowac rzeczy - nazywa sie je **UNITami**. Najwazniejszym sa serwisy, ale sa tez sockety, mounty i kilka innych. Komenda by je listowac to **SYSTEMCTL -T HELP**.

Zaleta **SYSTEMD** jest to, ze startuje sie wszystkie unity tak samo. Defaulty sa w folderze /USR/LIB/SYSTEMD/SYSTEM. Specyficzne overwrity sa w /ETC/SYSTEMD/SYSTEM. Jesli jakis konfig jest generowany z automatu laduje w /RUN/SYSTEMD/SYSTEM.

Kazdy z plikow sklada sie z sekcji (niektore unity maja swoje specyficzne sekcje):

■ [Unit], which describes the unit and defines dependencies. This section also contains the important **After** statement, and optionally the **Before** statement.

These statements define dependencies between different units. The Before statement relates to another unit that is started after this unit. The after unit refers to a unit that needs to be started before this unit can be started.

- [Service], in which there is a description on how to start and stop the service and request status installation. Normally, you can expect an ExecStart line,
- which indicates how to start the unit, or an ExecStop line, which indicates how to stop the unit.
- [Install], in which the wants are taken care of. You'll read more about this in the next section, "Understanding Target Units."

Tych opcji generalnie jest multum - by je pokazac SYSTEMCTL SHOW NAZWA\_UNITA. Konkretne UNITy sa zgrupowane w TARGETACH - one w sobie zawieraja szereg UNITow i mozna powiedziec, ze odpowiadaja starym RUN LEVELOM. TARGETy tylko sa po to by grupowac UNITy, ale same nie zawieraja informacje jakie to maja byc unity. Te informacje sa zaszyte w poszczegolnych plikach opisujacych unity. Kiedy sie ENABLUJE UNITA (czyli chce by wstawal przy starcie systemu) jest tworzony symlink w /ETC/SYSTEMD/SYSTEM.

**SYSTEMCTL** to jest podstawowy punkt wejscia do **SYSTEMD**. Generalnie skladnia to

### SYSTEMCLT POLECNIE NAZWA\_UNITA.

- \* stop
- \* start
- \* status
- \* **enable** (bedzie sie z automatu uruchamiac przy starcie)
- \* **disable** (zaprzeczenie powyzszego)

Jak sie pyta o status uslugi to sie dostaje takie cos:

- \* **Loaded** The unit file has been processed and the unit is active.
- \* Active(running) Running with one or more active processes.
- \* **Active(exited)** Successfully completed a one-time configuration.
- \* **Active(waiting)** Running and waiting for an event.
- \* **Inactive** Not running.
- \* **Enabled** Will be started at boot time.
- \* **Disabled** Will not be started at boot time.
- \* **Static** This unit can not be enabled but may be started by another unitautomatically

Polecenia dla admina, ktore pozwola troche tematu ogarnac (co jest wlaczone)

\* systemctl --type=service Shows only service units

\* systemctl list-units --type=service Shows all active service units (same result as the

previous command)

\* systemctl list-units --type=service --all Shows inactive service units as well as active

service units

\* systemctl --failed --type=service Shows all services that have failed

\* **systemctl status -l your.service** Shows detailed status information about services

Kazdy **UNIT** ma swoje zaleznosci. W sensie moze wymagac czegos do dzialania, albo z kolei sam jest dependency do innego. By odnalezc co jest potrzebne danemu unitowi dajemy komende **SYSTEMCTL LIST-DEPENDENCIES NAZWA**. Zasadniczo jesli **UNIT** ma w sobie atrybut **CONFLICTS** wtedy nie da sie go uruchomic jesli to drugie jest juz aktywne. Mozna do tego dorzucic **SYSTEMCTL MASK NAZWA\_UNITA** by jego przekierowanie dac na /dev/null i tym samym nie da sie go wlaczyc w ogole (**UNMASK** to przeciwna komenda).

Niektore z targetow moga byc **IZOLOWANE**. To znaczy uruchomione tylko one i nic poza tym:

■ poweroff.target - runlevel 0
■ rescue.target - runlevel 1
■ emergency.target - runlevel 2
■ multi-user.target - runlevel 3
■ graphical.target - runlevel 5
■ reboot.target - runlevel 6

Generalnie by target mogl sie w ten sposob uruchomic musi miec ustawiony atrybut AllowIsolate=yes. Generalnie chodzi o to by w niego wejsc. I dla przykladu mozna w ten sposob przeskoczyc na np. rescue model. Komenda to SYSTEMCTL ISOLATE NAZWA TARGETU

By sie dowiedziec jaki jest defaultowy target w systemie dajemy **SYSTEMCTL GET-DEFAULT**. By ustawic to **SYSTEMCTL SET-DEFAUL**T i nazwa targetu. Warto jest sie upewnic czy sie ma wzystkie zalezności by ten target wskoczyl.

**GRUB2** to jest bootloader. Domyslnie ma **INITRAMFS** (filessytem) gdzie sa moduly kernela i wszytko co jest potrzebne by w ogole system wystartowal. Z definicji sie tego nie rusza.

Generalnie jak trzeba zrobic jakies zmiany w systemie to sie edytuje plik /ETC/DEFAULT/GRUB. Znalezc tez mozna folder /ETC/GRUB.D gdzie leza skomplikowane pliki shellowe, ktorych lepiej nie ruszac.

Na bazie tych plikow tworzy sie tez /BOOT/GRUB2/GRUB.CFG ale tego SIE NIE MODYFIKUJE BO ROBI TO INSTALATOR NOWEGO KERNELA!!

Jedyna opcja jest modyfikacja pliku /ETC/DEFAULT/GRUB - w sumie tam najwazniejsza jest linijka GRUB\_CMDLINE\_LINUX gdzie sie ustawia parametry kernela (parametry RHGB i QUIET najlepiej jest usunac bo wyciszaja komunikaty przy uruchomieniu). Edytujemy plik a potem dajemy: GRUB2-MKCONFIG > /BOOT/GRUB2/GRUB.CFG

YUM LIST KERNEL RPM -qa | grep kernel-[0-9] grubby --info=ALL

Te powyzsze komendy pokazuja jakie mamy kernele w systemie, a zwlaszcza to ostatnie wskaze ten indeks takowego. Znajac indeks mozemy ustawic do ktorego kernela domyslnie ma sie system startowac:

grub2-set-default NUMER
grubby --set-default-index NUMER
grubby --set-default PELNA\_NAZWA\_I\_LINK\_DO\_VMLINUZ

### **Chapter 19 - Troubleshooting boot problems**

Tak naprawde to najlepiej jest robic copy&paste z ksiazki.

- 1. Performing POST: The machine is powered on. From the system firmware, which can be the modern Universal Extended Firmware Interface (UEFI) or the classical Basic Input Output System (BIOS), the Power-On Self-Test (POST) is executed, and the hardware that is required to start the system isinitialized.
- 2. Selecting the bootable device: Either from the UEFI boot firmware or from the Master Boot Record, a bootable device is located.
- 3. Loading the boot loader: From the bootable device, a boot loader is located. On Red Hat, this is usually GRUB 2.
- 4. Loading the kernel: The boot loader may present a boot menu to the user, or can be configured to automatically start a default operating system. To load Linux, the kernel is loaded together with the initramfs. The initramfs contains kernel modules for all hardware that is required to boot, as well as the initial
- scripts required to proceed to the next stage of booting. On RHEL 7, the initramfs contains a complete operational system (which may be used for troubleshooting purposes).
- 5. Starting /sbin/init: Once the kernel is loaded into memory, the first of all processes is loaded, but still from the initramfs. This is the /sbin/init process, which on Red Hat is linked to systemd. The udev daemon is loaded as well to take care of further hardware initialization. All this is still happening from the initramfs image.
- 6. Processing initrd.target: The systemd process executes all units from the initrd.target, which prepares a minimal operating environment, where the root file system on disk is mounted on the /sysroot directory. At this point, enough is loaded to pass to the system installation that was written to the hard drive.
- 7. Switching to the root file system: The system switches to the root file system that is on disk and at this point can load the systemd process from disk as well.
- 8. Running the default target: Systemd looks for the default target to execute and runs all of its units. In this process, a login screen is presented, and the user can authenticate. Notice that the login prompt can be prompted before all systemd unit files have been loaded successfully. So, seeing a login prompt does not necessarily mean that your server is fully operational yet.

Boot Phase Configuring It Fixing It

POST Hardware configuration (F2, Esc, F10, or another key)

Replace hardware.

Selecting the bootable device BIOS/UEFI configuration or hardware boot menu Replace hardware or use rescue system.

Loading the boot loader grub2-install and edits to /etc/defaults/grub GRUB boot prompt and edits to/etc/defaults/grub, followed by grub2-mkconfig.

Loading the kernel Edits to the GRUB configuration and /etc/dracut.conf GRUB boot prompt and edits to /etc/defaults/grub, followed by grub2-mkconfig.

Starting /sbin/init Compiled into initramfs init= kernel

boot argument rd.break kernel boot argument.

Processing initrd.target Compiled into initramfs Not

typically required.

Switch to the root file system /etc/fstab

/etc/fstab.

Running the default target /etc/systemd/system/default.target

Start the rescue.target as a kernel boot argument.

Kiedy system wstaje i pojawia sie menu GRUB2 to po nacisnieciu **E** pojawia sie mozliwosc edycji opcji, ktora byla pod kursorem (domyslnie kernel do zaladowania). Generalnie da sie tam znalezc sekcje co sie zaczyna od **LINUX16 /VMLINUZ** - to sa parametry z ktorymi normalnie startuje kernel. Nalezy usunac stamtad **QUIET** i **RHGB** bo to powoduje, ze ukrywane sa komunikaty podczas startu. Po usunieciu tego dajemy **CTRL+X** i restartujemy kernela z tymi parametrami. **TO BEDZIE AKCJA JEDNORAZOWA!!!** 

By to bylo persystentne to w poprzednim rozdziale bylo mowione - trzeba edytowac /ETC/DEFAULT/GRUB i uzyc GRUB2-MKCONFIG > /BOOT/GRUB2/GRUB.CFG

Jak masz dalej problemy to **NA KONCU TEJ SAMEJ LINIJKI** mozna dopisac kilka dodatkowych rzeczy:

- rd.break --- This stops the boot procedure while still in the initramfs stage.

  This option is useful if you do not have the root password available. The complete procedure for recovering a missing root password follows later in this chapter.
- init=/bin/sh or init=/bin/bash --- This specifies that a shell should be started immediately after loading the kernel and initrd. This is a useful option, but not the best option, because in some cases you'll lose console access or miss other functionality.
- systemd.unit=emergency.target --- This enters in a bare minimal mode where a minimal number of systemd units is loaded. It requires a root password. To see that only a very limited number of unit files have been loaded, you can type the systemctl list-units command.
- systemd.unit=rescue.target --- This starts some more systemd units to bring you in a

more complete operational mode. It does require a root password. To see that only a very limited number of unit files have been loaded, you can type the systemctl list-units command

Jak jest problem konkretny to mozna zawsze zbootwac z **RESCUE DISC**. Najsensowniejsza opcja tam to **RESCUE U RED HAT SYSTEM**. Domyslnie rescue jest na tyle madre, ze postara sie znalezc twoja instalacje z twardego dysku i podmontowac ja w /MNT/SYSIMAGE. Jednakze by z niej korzystac i zapisane pliki zostaly na dysku trzeba wpierw uzyc **CHROOT** /MNT/SYSIMAGE. Dopiero wtedy mozesz zaczac kombinowac i pracowac.

Generalnie najczesciej przyczyna, ze cos sie spieprzylo sa bledy w **GRUBie**. Dlatego dobrze jest wiedziec jak go przeinstalowac. Generalnie temat jest prosty - po podmontowaniu istniejacego systemu + chrootowaniu sie na niego wystarczy dac komende **GRUB2-INSTALL SCIEZKA\_DO\_GLOWNEJ\_PARTYCJI**.

Zdarza sie, ze pieprznie **INITRAMFS**. Wtedy mozna go tez stworzyc od podstaw. Sluzy do tego komenda **DRACUT** (mozliwe, ze trzbea dorzucic **--force** by to w ogole ruszylo). Bez parametrow po prostu tworyz nowy initdisc dla kernela ktory jest wlasnie zaladowany. Mozna tez dorzucic kilka specyficznych opcji, ktore znajduja sie w plikach:

- /usr/lib/dracut/dracut.conf.d/\*.conf contains the system default configuration files.
- /etc/dracut.conf.d contains custom dracut configuration files.
- /etc/dracut.conf is used as the master configuration file

Jezeli problem jest z montowaniem systemow plikow (bo mogles cos zjebac w /ETC/FSTAB) to wtedy trzeba wiedziec co i jak. Najprawdopodobniej podczas bootowania pojawi sie komunikat, ze potrzebujesz podac haslo roota (Give root password for maintenance) - to takie cos rzuca FSCK. To jest komenda, ktora sprawdza integralnosc wszystkich systemow plikow. Potem walisz JOURNAL -XB by sie dowiedziec co sie dzieje (ostatnie komunikaty dostaniesz z journala). Dobrze jest montowac system w wersji RO: MOUNT -o REMOUNT,RW /

# Resetowanie hasla roota. W PIZDU WAZNE MASZ TO UMIEC NA CIEZKIM KACU!!!

- 1. On system boot, press e when the GRUB 2 boot menu is shown.
- 2. Enter rd.break as boot argument to the line that loads the kernel and press Ctrl+X to boot with this option.
- 3. You'll now be dropped at the end of the boot stage where initramfs is loaded, just before a mount of the root file system on the directory /.
- 4. Type mount -o remount,rw /sysroot to get read/write access to the system image.
- 5. At this point, make the contents of the /sysroot directory your new root directory by typing chroot /sysroot.
- 6. Now you can enter passwd and set the new password for the user root.
- 7. Because at this very early boot stage SELinux has not been activated yet, the context type on /etc/shadow will be messed up. If you reboot at this point, no one will be able to log in. So you must make sure that the context type is set correctly. To do this, at this point you should load the SELinux policy by using load\_policy -i.
- 8. Now you can manually set the correct context type to /etc/shadow. To do this, type chcon -t shadow\_t /etc/shadow.
- 9. Reboot (type EXIT and EXIT again). You can now log in with the changed password for user root.

### **CHAPTER 21 - SeLINUX**

**Element** Use

Policy A collection of rules that define which source has access to which target.

Source domain Target domain The thing that a source domain is trying to access. Typically a file or port.

**Context** A security label that is used to categorize objects in SELinux.

**Rule** A specific part of the policy that determines which source domain has which

access permissions to which target domain.

**Labels** Same as context label, defined to determine which source domain has access to which target domain.

System mozna uruchomic z właczonym **SE** lub wyłaczonym. By je zmienic trzeba jednak zrebootowac system (bo tak gleboko siedzi). Jesli jest właczony to z kolei mozna uzywac go w dwoch trybach:

- \* ENFORCING MODE SeLINUX napierdala i wymusza wszystkie reguly
- \* **PERMISSIVE MODE** Kazda dzialalnosc jest logowana, ale nic nie jest blokowane.

Ustawianie w jakim trybie sie uruchamia system to plik /ETC/SYSCONFIG/SELINUX - w pliku tym jest po prostu ustawienie SELINUX= i tam sie podaje nazwe trybu (lub DISABLED).

Komenda by odczytac obecne ustawienie to **GETENFORCE**. By sie przelaczyc mozna tez uzyc komendy **SETENFORCE** (z parametrem **0** daje **PERMISSIVE**, a z **1 ENFORCING**).

### NIE DA SIE WLACZAC Z DISABLED NA ENABLED W TEN SPOSOB!!!

Kolejna ciekawa komenda jest **SETSTATUS -V** - pokaze co jest zenablowane, a do tego jakie sa labele i takie tam.

## NA EGZAMINIE NA SAM KONIEC SYSTEM MUSI BYC ENABLED I W ENFORCING MODE!!!

**CONTEXT** to jest labelka, ktora moze byc zastosowana do:

- plikow i folderow
- portow
- procesow
- userow

Generalnie **RULES** sa tworzone tak by polaczyc **CONTEXTy source** z **target domain**. By zobaczyc **CONTEXT** dla np. plikow czy inszych spora czesc polecen ma przelacznik **-Z** 

(wielkie Z). Dla przykladu:

\* Is -Z /

\* ps Zaux

\* netstat -Ztulpen

Every context label always consists of three different parts:

- User: The user can be recognized by \_u in the context label; it is set to system\_u on most directories in Listing 21.3. SELinux users are not the same as Linux users, and they are not important on the RHCSA or RHCE exams.
- Role: The role can be recognized by \_r in the context label. In advanced SELinux management, specific SELinux users can be assigned permissions to specific SELinux roles. For the RHCSA and RHCE exams, you do not have to know how to configure these.
- **Type**: The type context can be recognized by \_t in the context label. Make sure that you know how to work with context types, because they are what it is all about on the exams

Do tworzenia **CONTEXT** uzywa sie polecenia **SEMANAGE** (nie ma tego domyslnie w instalacji wiec - **YUM WHATPROVIDES** \*/semanage i instalujesz - u mnie sie to nazywalo policycoreutils-python i costam jeszcze). Istnieje tez **CHCON**, ale w skrocie - **NIE UZYWAJ!!!** 

Jak sie chce dopisac **CONTEXT** do istniejacego folderu to wpierw byloby dobrze wiedziec jaki to ma byc kontekst. Wiec najlepiej dac **LS -Z ADRES** i zobaczyc co tam jest podane (interesuje nas tylko kawalek z suffixem \_t). Wiec by **DOPISAC** kontekst do swojego folderu trzeba robic tak:

semanage fcontext -a -t httpd sys content t "/mydir(/.\*)?"

-a to appendowanie

**-t** to typ

potem nazwa kontekstu

na koncu wyrazenie regularne specyfikujace foldery

To jest jednakze dopisane tylko do **POLICY**, a nie do **FILESYSTEMU**. By zapisac filesystem to dajemy

restorecon -R -v /mydir

### Generalnie by odnalezc typ **CONTEXT** to:

- Look at the default environment
- Read the configuration files
- Use man -k \_selinux to find SELinux-specific man pages for your service TO JEST NAJSENSOWNIEJSZE TYLKO NIE JEST ZAINSTALOWANE PONIZEJ INSTRUKCJA!!
- 1. Type **MAN -K \_SELINUX**. You'll probably see just one or two man pages.
- 2. Type **YUM WHATPROVIDES** \*/**SEPOLICY**. This shows you the name of the RPM that contains the **sepolicy** binary, which is **policycoreutils-devel**.
- 3. Type **YUM -Y INSTALL POLICYCOREUTILS-DEVEL** to install this package.
- 4. Type **SEPOLICY MANPAGE -A -P /USR/SHARE/MAN/MAN8** to install the man pages.
- 5. Type **MAN -K \_SELINUX**. You'll see no changes yet.
- 6. Type **MANDB** to update the database that contains names and descriptions of all man pages that are installed.
- 7. Once the **MANDB** command has finished (this can take a few minutes), type **MAN -K** \_**SELINUX**. You'll now see a long list of man pages scrolling by.
- 8. Type MAN -K \_SELINUX | GREP HTTP to find the man page that documents SELinux settings for the httpd service and scroll through it. Notice that it is a complete list of all that you can do with SELinux on the httpd service.

### Procedura jak sie appliuje **CONTEXT** do nowego pliku.

- If a new file is created, it inherits the context settings from the parent directory.
- If a file is copied to a directory, this is considered a new file, so it inherits the context settings from the parent directory.
- If a file is moved, or copied while keeping its properties (by using **cp** -a), the original context settings of the file are applied

Generalnie jak sie cos spieprzy w kontekstach to mozna odrevertowac zmiany w filesystemie. By to zrobic uzywamy znanej juz komendy **RESTORECON**. Ba, mozna odrelabelowac caly system. Wtedy walimy **RESTORECON -RV** / (-**R** jest wielkie). Mozna tez stworzyc po prostu plik /.autorelabel i przy kolejnym reboocie pojdzie autorelabelling (to może trwać długo więc naprawdę nie jest polecane robić to na examie).

Tak jak wspominalismy na poczatku mamy **POLICY**, a w nich **RULE**. Tych **RULE** jest w pizdu duzo wiec by ulatwic zarzadzanie nimi powstalo cos takiego jak **BOOLEAN SETTINGS**. By dostac liste wszystkich booleanow dajemy polecenie **GETSEBOOL -A**. Najlepiej po tym przegrepowac to bedzie wiadomo co i jak.

Jest tez opcja **SEMANAGE BOOLEAN -L** (to pokaze obecny setting i defaultowy). By zmienic booleana uzywamy komendy **SETSEBOOL NAZWA\_RULE ON|OFF**. To zmienia **RUNTIME**. By zmiany byly permamentne trzeba dorzucic flage **-P** (wielka).

Poprawne zarzadzanie SELinuxem jest trudne. Generalnie o tym co sie dzieje informuje nas plik /VAR/LOG/AUDIT/AUDIT. Zgloszenia od SEL sa logowane z typem AVC. Oczywiscie jak sie to przeglada to mozna bolu lba dostac. Wiec instalujemy madre narzedzie SEALERT.

Robi sie to **YUM -Y INSTALL SETTROUBLESHOOT-SERVER**, restart serwera by miec pewnosc, ze wszystko sie prawidlowo pokonfigurowalo i od tej pory wszystko co leci z SEL do auditlogu da sie tez odczytac z **/VAR/LOG/MESSAGES**. Przykladowa komenda to:

sealert -a /var/log/audit/audit.log

### **CHAPTER 22 - Configuring a firewall**

Generalnie dawniej uzywalo sie **IPTABLES** i w sumie dalej mozna, ale nie jest to zalecane i defaultowe. Tak w ogole firewall jest wbudowany w kernela jako **NETFILTER**. Obecnie w RHELu domyslnym tematem jest **FIREWALLD**. **NIE MOZNA UZYWAC NA JEDNYM SYSTEMIE TEGO I TEGO BO SIE ZRA!!!** 

Generalnie **FIREWALLD** ma koncepcje **ZONES**, w ktorych sa **RULE**. Domyslnie sa one aplikowane do przychodzacych pakietow, a do wychodzacych nie jest aplikowane nic. **ZONY** sa aplikowane dla przychodzacego pakietu w takiej kolejnosci:

- \* skad przyszedl
- \* jaki interfejs sieciowy jest w uzyciu
- \* defaultowa zona

**Block** - Incoming network connections are rejected with an "icmp-host-prohibited" message. Only network connections that were initiated on this system are allowed.

**Dmz** - For use on computers in the demilitarized zone. Only selected incoming connections are accepted, and limited access to the internal network is allowed.

**Drop** - Any incoming packets are dropped and there is no reply.

**External** - For use on external networks with masquerading (Network Address Translation [NAT]) enabled, used especially on routers. Only selected incoming connections are accepted.

**Home** - For use with home networks. Most computers on the same network are trusted, and only selected incoming connections are accepted.

**Internal** - For use in internal networks. Most computers on the same network are trusted, and only selected incoming connections are accepted.

**Public** - For use in public areas. Other computers in the same network are not trusted, and limited connections are accepted. This is the default zone for all newly created network interfaces.

**trusted** - All network connections are accepted.

**work** - For use in work areas. Most computers on the same network are trusted, and only selected incoming connections are accepted.

FIREWALLD ma kilka swoich uslug (to jest cos innego niz serwisy w SYSTEMD)!!! By je zobaczyc dajemy FIREWALL-CMD --GET-SERVICES. Pliki konfiguracyjne serwisow znalezc mozna w /USR/LIB/FIREWALLD/SERVICES lub w /ETC/FIREWALLD/SERVICES.

Do zabawy **FIREWALLD** mamy juz wspomniany command line **FIREWALL-CMD** albo graficzny **FIREWALL-CONFIG**. Generalnie nalezy zawsze pamietac ze wszystkie zmiany sa robione w

### pamieci i nalezy je potem zapisac na dysk!!!

**FIREWALL-CMD** w opcjach:

**--get-zones** Lists all available zones

**--get-default-zone** Shows the zone currently set as

default zone

--set-default-zone=<ZONE> Changes the default zone
--get-services Shows all available services
--list-services Shows services currently in use
--add-service=<service-name> [--zone=<ZONE>] Adds a service to the current default

zone or the zone that is specified

--remove-service=<service-name> Removes a service from the

configuration

--list-all [--zone=<ZONE>] Lists all configurations in a zone

--add-port=<port/protocol> [--zone=<ZONE>] Adds a port and protocol

--remove-port=<port/protocol> [--zone=<ZONE>] Removes a port from the configuration Adds an interface to the default zone

or a specific zone that is specified

--remove-interface=<INTERFACE> [--zone=<ZONE>] Removes an interface from a specific zone

--add-source=<ipaddress/netmask> [--zone=<ZONE>] Adds a specific IP address

--remove-source=<ipaddress/netmask> [--zone=<ZONE>] Removes an IP address from the configuration

**--permanent** Writes configuration to disk and not to run-time

**--reload** Reloads the on-disk configuration

### **CHAPTER - 23 Mounting external filesystems**

**Z LA:** By wystawic cos po NFSie (czyli stworzyc serwer bo tego w ksiazce w ogole nie bylo) to robimy tak:

- 1. Tworzymy folder ktory udostepniamy (/nfs)
- 2. Dajemy mu 777 by mogli go ludzie w kazda strone ogarniac
- 3. tworzymy plik /ETC/EXPORTS i walimy tam: /nfs \*(rw)
- 4. Uruchamiamy serwisy systemctl start {nfs-server, rpcbind, rpc-statd, nfs-idmapad}
- 5. tak jak jest mount -a dla zwyklych montowan to dla zdalnych jest exportfs -a
- 6. upewniamy sie, ze temat jest eksportowany: **showmount -e localhost** (jak nie jest to znaczy, że spieprzyliśmy coś na firewallu)

Generalnie mozna sobie montowac rzeczy z **NFS** (NetworkFileSystem). Montowanie tematu **MOUNT ZDALNY\_ZASOB LOCAL**. By uzywac tego trzeba miec zainstalowane **RPCBIND** (to jest czesc **nfs-utils**)

Domyslna wersja **NFSa** na RHELu 7 jest **NFS 4**. Ta wersja wspiera cos takiego jak **PSEUDO-MOUNT** co umozliwia dla przykladu jak sa trzy rozne zasoby na zdalnym serwerze to bedzie **MOUNT ZDALNY ZASOB:/ LOCAL ZASOB** 

Security jest problemem bo domyslnie **NFS CLIENT** bedzie sie laczyl z serwerem NFS uzywajac UIDa. I jesli te same UIDy sa na dwoch serwerach wtedy user z klienta bedzie mial dostep do plikow tego drugiego usera. W ksiazce mowia, ze najlepiej zatem uzywac **LDAPa** czy cos (centralny rejestr userow). Ogarnianie w jaki sposob security dziala jest ustawiane podczas montowania zasobu uzywajac flagi SEC z ponizszymi parametrami:

- **none** Access to files is anonymous and mapped to the UID and GID of the user **nfsnobody**. Writes are permitted only if **nfsnobody** has write access.
- File access is based on UID and GID values on the client and the matching of these to the IDs used on the server. This is the default setting.
- **krb5** Client users must prove identity using Kerberos. After that, Linux permissions apply.
- **krb5i** Like krb5, but adds the guarantee that data in a request has not been tampered with.
- **krb5p** Like krb5i, but adds encryption to each request. This has the highest level of protection, but does have a negative impact on performance

By dzialac z **KERBEROSEM** potrzeba dwoch rzeczy (to jest poza scopem RHCSA, jak cos to dadza ci ten plik i trzeba go dograc do odpowiedniego folderu i miec ten serwis z dolu + montowac z odpowiednim ustawieniem security):

- \* ustawic plik /ETC/KRB5.KEYTAB i tam cos poustawiac
- \* NFS-SECURE service musi byc uruchomiona na kliencie

Jak serwer oferuje inna wersje **NFSa** niz ma klient to polaczenie automatycznie sie na nia przelacza. Mozna tez podczas montowania uzyc flagi **NFSVERS=X** gdzie X to numer wersji.

Zasoby, ktore mozna podmontowac rozkminia sie na 3 sposoby:

- \* przy wersji 4 robi sie **ROOT MOUNT**
- \* ponestastowc NETSTAT -AN | GREP NFS.SERVER.IP:PORT
- \* uzyc **SHOWMOUNT -E NFSSERVER** (ma jakies problemy z security jak jest za firewallem)
- + trzeba zainstalowac **NFS-UTILS** by z tego korzystac wpierw

Montowanie jest proste:

mount -t nfs SERWER:/ZASOB/GDZIE/MONTOWAC/LOKALNIE

mount -t nfs 192.168.10.1:/nfs /mnt/nfs/ PAMIETAJ BY UTWORZYC FOLDER!!

Istnieje tez **SMB** lub **CIFS** ( to jest poddialekt **SMB**) - generalnie to protokoly by sharowac dane miedzy roznymi systemami.

By uzywac tego trzeba na kliencie zainstalowac CIFS-UTILS oraz SAMBA-CLIENT.

Do tego trzeba dodac to co uzywamy do wyjatkow firewalla:

firewall-cmd --add-service samba-client --permanent; firewall-cmd --reload

By wylistowac zasoby dajemy **SMBCLIENT -L (wielka) IP\_ZASOBU\_DO\_LISTOWANIA** - mozemy tez uzyc **-Unazwa\_usera** (wielka) by specyfikowac konkretnego usera do listowania. Jest tez **NET SHARE -L** ale dziwnie to jakos opisane.

Montowanie po CIFSie wyglada prosto: MOUNT -T CIFS -O USER=GUEST //192.168.122.200/data /mnt

To zamontuje w read only modzie no bo user to guest. By cos robic z zasobem trzeba logowac sie jako user utworzony na serwerze **SAMBY**. Jak sie laczy userem z serwera **SAMBy** to podczas montowania system spyta sie o haslo.

Oczywiscie montowanie tego recznie podobnie jak normalnie jest slabe. Zatem trzeba edytowac /ETC/FSTAB by podczas bootowania systemu - albo jest tez opcja z uzyciem jakiegos serwisu AUTOFS (bedzie potem).

#### /ETC/FSTAB

server1:/share /nfs/mount/point nfs \_netdev,x-systemd.automount,sync 0 0

- In the **first** column, you need to specify the server and share name. Use a colon after the name of the server to identify the mount as an NFS share.
- The **second** column has the file system where you want to do the mount; this is not different from any regular mount.
- The **third** column contains the NFS file system type.
- The **fourth** column that is used to specify mount options includes the sync option. This ensures that modified files are committed to the remote file system immediately and are not placed in write buffers first (which would increase the risk of data getting lost)
- The **fifth** column contains a zero, which means that no backup support through the dump utility is requested.
- The **sixth** column also contains a zero, to indicate that no **fsck** has to be performed on this file system while booting to check the integrity of the file system. The integrity of the file system would need to be checked on the server, not on the client

### TE OPCJE NETDEV i X-SYSTEMD.AUTOMOUNT SA W PIZDU WAZNE!!!

Problem z montowaniem to jak zawsze security. Jak cos mozna wyspecyfikowac usera i password w /ETC/FSTAB, ale to generalnie skonczy sie puszczaniem hasla w plaintekscie. Drugim sensownym pomyslem jest uzycie CREDENTIALS FILE. By nikt niepowolany do niego nie mial dostepu wrzucic go najlepiej do folderu roota, zrobic go ownerem i group ownerem, dac uprawnienia 600 i tyle. Plik moze wygladac tak:

username=linda password=secret domain=mydomain

Montujac za pomoca MOUNT lokacje pliku specyfikuje sie flaga **-O SCIEZKA\_DO\_PLIKU**, w przypadku **FSTABa** robi sie to tak:

//server1/data /mnt/data cifs netdev,x-systemd.automount,credentials=/root/creds 0 0

Mozna tez robic montowanie **NFS** i **SMB** za pomoca **AUTOFS**. To jest serwis, ktory montuje zasoby, ale nie podczas startu systemu tylko kiedy sa potrzebne. Bonus jest taki, ze ten serwis pracuje w **USER SPACE** i nie potrzebuje praw roota.

Wpierw trzeba zainstalowac **AUTOFS**, a potem trzeba utworzyc master plik konfiguracyjny w /**ETC/AUTO.MASTER.D** - nazwa jest dowolna, musi sie tylko konczyc na AUTOFS. Ponizej cwiczenie:

- 1. Type **yum install -y autofs** to install the autofs package.
- 2. Create the master map file that contains further instructions that tell the autofs service how to automount the remote file systems. Type **vim /etc/auto.master.d/demo.autofs** to create and open the file.
- 3. Add the master map entry for indirect mapped mounts by adding the following line:

#### /shares /etc/auto.demo

This uses the **/shares** directory as the starting point for all indirect mounts. The **auto.demo** file is referred to as the file that contains the instructions that further complete the automount.

4. In the same file, include the following line for directly mapped mount points:

#### /- /etc/auto.direct

Direct mounts always have *I*- as the starting point for the direct mounts in the master map file. Further instructions on how to perform the mount are in the **auto.direct** file. Notice that the names of these secondary files do not really matter. The only requirement is that they need to be created in the path that is indicated.

5. In the indirect mount file **auto.demo**, include the following line to mount **labipa:/data** on the directory /shares/data using the rw and sync NFS mount options:

### data -rw,sync labipa:/data

Notice that the first field as a relative directory name contains the name of the mount point, which is followed by the mount options, which are followed by the name of the **NFS** server and share on that server. Notice that in this indirect mount, the **/shares** directory as well as its data subdirectory, will be automatically created by automount at the moment that the indicated file system is mounted.

6. Now create the direct mounts configuration in the file **/etc/auto.direct**. Give this file the following contents:

### /mnt -rw,sync labipa:/home

Notice that in a direct mount, the directory that is used as the mount point should already exist before the automount can be done.

- 7. Type **systemctl enable autofs**; **systemctl start autofs** to start the autofs service.
- 8. At this point, you can test the automount configuration. Type **cd /shares**. This should automatically do the automount of the **labipa:/data** share in **/shares/data**. Now type **cd /mnt**. This should automatically mount the labipa:/home share on the /mnt directory

Montowanie SMB-share musi byc plus 2 rzeczy:

- \* link do credentials pliku musi byc absolutny
- \* nazwa montowanego zasobu musi sie zaczynac od :

BARDZO WAZNA JEST KOMENDA MOUNT -i -> JEDZIE PO FSTABIE I MONTUJE WG WPISANYCH TAM WARTOSCI

### **CHAPTER 24 - Configuring Time Services**

- The hardware clock that resides on the main card of a computer

system

**Real-time clock** - Same as the hardware clock

**System time** - The time that is maintained by the operating system

Software clock - Similar to system time
Universal time coordinated - A worldwide standard time

**Daylight savings time** - Calculation that is made to change time automatically when

daylight savings time changes occur

**Local time** - The time that corresponds to the time in the current time zone

Zarzadzanie software clockiem jest proste. Albo sie podlacza atomowy zegar do serwera (dobre dla datacenters), albo uzywa **NTP**. **NTP** to prosty serwis co po prostu ma zaszyta w pliku /ETC/CHRONY.CONF liste serwerow z ktorymi sie powinien polaczyc by dostac czas. Jedyne co trzeba zrobic to po prostu**NTP** wlaczyc komenda **TIMEDATECTL SET-NTP 1**.

date - Manages local timehwclock - Manages hardware time

timedatectl - Developed to manage all aspects of time on RHEL 7

By przerobic **EPOCHA** na czytelny dla usera czas do komendy **DATE** dorzucamy flage --**DATE** i prefix w postaci malpy: **date** --**date** '@1420987251'

Komenda **DATE** konfiguruje system time. Mozna jej tez uzywac do pokazywania obecnego czasu w roznych formatach.

■ date - Shows the current system time

■ date +%d-%m-%y - Shows the current system day of month, month, and year

■ date -s 16:03 - Sets the current time to 3 minutes past 4 p.m

Hardware time to komenda HWCLOCK.

■ hwclock -c - shows the difference between hardware time and system time. The

output of this command is refreshed every 10 seconds.

- hwclock --systohc synchronizes current system time to the hardware clock.
- hwclock --hctosys synchronizes current hardware time to the system clock

**TIMEDATECTL** jest uberkomenda (uzywa pod spodem procesu **CHRONYD**, wczesniej uzywalo sie **NTPD**, ale teraz lepiej **CHRONYD**) i ma docelowo zastapic wszystkie inne:

list-timezone

- Show a list of all time zones

set-local-rtc [0|1]

- Control whether RTC (the Real Time Clock—this normally refers to the

hardware clock) is in local time

set-ntp [0|1]

- Control whether NTP is enabled

set-timezone

Linuxy miedzy soba wymieniaja sie czasem w **UTC**. Ale by userom bylo wygodniej uzywa sie **TIMEZONE**. Ustawia sie je na cztery sposoby:

- Use the **SYSTEM-CONFIG-DATE** utility as discussed in the next section of this chapter.
- Go to the directory /usr/share/zoneinfo. In this directory, you'll find different subdirectories containing files for each of the time zones that has been defined. To set the local time zone on a server, you can create a symbolic link with the name /etc/localtime to the time zone file that is involved. If you want to set local time to Los Angeles time, for instance, use In -sf /usr/share/zoneinfo/America/Los\_Angeles /etc/localtime.
- Use the **TZSELECT** utility.
- Use **TIMEDATECTL** to set the time zone information